

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

PARAFOWANIE PAKTU CZTERECH

nastąpi w dniu dzisiejszym w Rzymie

Jeden z artykułów paktu przewiduje rewizję traktatów

LONDYN, 31 maja. (Pat.) — Dzienniki londyńskie ogłaszają dzisiaj tekst paktu czterech mocarstw, który ma być w czwartek parafowany w Rzymie.

Przed właściwym tekstem umieszczono następujący wstęp: „Świadome odpowiedzialność, jaka ciąży na nich, jako na członkach rady ligi narodów oraz odpowiedzialności wobec ligi i jej członków, jako sygnatariusze paktu locarneńskiego, przekonane, iż stan niepokoju, panujący na świecie, może być usunięty tylko przez wzmożenie uczucia przyjaźni i przez potwierdzenie zaufania w sprawie pokoju; wierne zobowiązaniem paktu ligi, paktu w Locarno i paktu Kellog — Briand, oraz potwierdzając swoją deklarację nieuciekania się do przemocy, której zasady zostały przyjęte na konferencji rozbrojeniowej w dniu 2 marca pragnąc dać najpełniejsze poparcie wszystkim postanowieniom paktu oraz respektując prawa każdego państwa, wysoki ukladający się strony zgodziły się do następujących artykułów:

1) wysoki ukladający się strony zgodzają się co do tego, że wszystkie kwestie pomiędzy

niemi winny być wniesione do ligi narodów, celem zapewnienia skutecznej polityki współpracy dla utrzymania pokoju.

2) wysoki ukladający się strony, biorąc pod uwagę ewentualne zastosowanie artykułów paktu ligi narodów, a zwłaszcza artykułów 10, 16 i 19, postanawiają badać przez regularne organa ligi, podobnie jak wszystkie inne, propozycje, mające na celu ułatwienie pełnego zastosowania tych artykułów, zawartych w pakcie,

3) ponawiając swoją wspólną decyzję z dnia 11 grudnia 1932 roku, wysoki ukladający się strony postanawiają, by brytyjski plan rozbrojenia był podstawą dyskusji, która by ułatwiła konferencji rozbrojeniowej przygotowanie konwencji, zapewniającej istotne redukcje i ograniczenie zbrojeń. Niemcy uznają, że w systemie, mającym na celu ustalenie bezpie-

Zmiany niemieckie i włoskie

LONDYN, 31 maja. (Pat.) — Nadeszła tu dzisiaj wiadomość, że tekst paktu 4-ch mocarstw, jaki ujawniony został w prasie, miał jakoby ulec nowym zmianom. Według tych wiadomości

czeństwa dla wszystkich narodów, mogą uzyskać równouprawnienie tylko etapami, zgodnie z paktem ligi.

4) Wysoki ukladający się strony zgodzają się co do tego, że będą się wzajemnie naradzały we wszystkich kwestiach a zwłaszcza w tych, które dotyczą gospodarczej odbudowy Europy.

Porozumienie niniejsze zawarte zostaje na okres 10-ciu lat, licząc od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, i zostanie odnowione automatycznie, o ile nie zostanie wypowiedziane w ciągu 8-miu lat, trwając następnie przez okres nieograniczony, przyczem ukladający się strony będą miały prawo wypowiedzenia tego paktu na dwa lata.

6) Porozumienie niniejsze będzie ratyfikowane w jaknajszym czasie i zarejestrowane w lidze narodów.

NA ŻĄDANIE MUSSOLINIEGO WPROWADZONY ZOSTAŁ DO PROJEKTU PAKTU NOWY ARTYKUŁ, DOTYCZĄCY REWIZJI TRAKTATÓW, NA MOCY KTÓREGO REWIZJA ZOSTAJE WYRAŹNIE WYMENIONA, JAKO POSTULAT, MOGĄCY BYĆ ZAŁATWIONY NA PODSTAWIE PAKTU LIGI NARODÓW.

Koła rządowe Londynu twierdzą, że zmiany te nie spowodują zwłoki w parafowaniu paktu, które ma nastąpić jutro w Rzymie. W kołach tych odmawiają jednak wyjaśnić co do wiadomości, że Francja, mimo parafowania paktu, nie zgodziła się na jego podpisanie dopóki stosunki jej z Włochami nie zostaną unormowane.

Sir John Simon, który miał

odjechać dzisiaj do Paryża i Genewy, odroczył swój wyjazd o dwa dni, jakoby ze względu na ważne pertraktacje, toczone się między Londynem a Waszyngtonem w sprawie długów wojennych.

BERLIN, 31 maja. (Pat.) — Z Rzymu donoszą, że rząd Rzeszy nadesłał dziś oficjalne zawiadomienie, że przyjmuje bez zastrzeżeń pakt czterech mocarstw w brzmieniu uzgodnionem w ciągu ostatnich rokowań. W szczególności rząd Rzeszy nie wysuwa żadnych zastrzeżeń co do wzmianki o art. 19 paktu ligi, ani też co do trwania paktu czterech przez lat dziesięć.

Pakt ogłoszony będzie jednocześnie w 4-ech językach.

Co na to Polska?

PARYŻ, 31.5. (PAT) — Prasa francuska, komentując uchwały zjazdu praskiego w sprawie paktu czterech, dochodzi do wniosku, że mała ententa zrezygnowała ostatecznie ze swego stanowiska opozycyjnego jednak domaga się utrzymania zasady nienaruszalności rewizji traktatów i zmiany granic.

„La Liberté” podkreśla, że decyzja Francji skosternowała jej sprzymierzeńców, mianowicie Belgję i Polskę.

„Republique” podziela obawy ewentualności powstania dwóch bloków europejskich, mianowicie wschodniego i zachodniego; przypuszcza jednak, że do tego nie

dopuszczał Mussolini, który w obawie Anschlussu znacznie kokietał małą ententę. Najtrudniejsza jest rola Hitlera, który znowu może będzie poszukiwał niebezpiecznego porozumienia z Moskwą.

BERLIN, 31.5. (PAT) — Z nieukrywanym zadowoleniem prasa berlińska zapowiada definitywne podpisanie paktu czterech. Półrządowa „Diplomatische Korrespondenz” pisze, że wobec zastrzeżeń Polski i Czechosłowacji, które zagroziły nawet wystąpieniem z Ligi Narodów, Francja poczyniła ustępstwa, które równają się zupełnej kapitulacji.

Napady na sklepy żydowskie

Zrabowane towary i wglbte szyby w Rzeszy

BERLIN, 31 maja. (Pat.) — W miejscowości Hildesheim pod Hannoverem ub. nocy nieznanymi sprawcy wybili wszystkie szyby w oknach wystawowych żydowskich sklepów i domów towarowych. Sprawcy zniszczyli 30 wielkich szyb wystawowych. Nikogo nie ujęto. Policja po zajęciu zarządziła wzmocniony nadzór nad sklepami.

HAMBURG, 31.5. (PAT) — W centrum Hanoweru w czasie ożywionego ruchu przedpołudniowego tłum napadł na największe żydowskie sklepy i spłądował wystawy. Tłum rozproszono dopiero po ściągnięciu całej rezerwy policyjnej. W czasie zajść rozbito 22 olbrzymie szyby wystawowe.

HAGA, 31.5. (PAT) — Według informacji z amsterdamskich kół żydowskich, związek żydów wschodnich w Amsterdamie postanowił zwrócić się do czynników międzynarodowych w sprawie prześladowań żydów w Niemczech i skierował do ligi narodów protest przeciwko gwałtom, niszczącym mienie i zagrożającym istnieniu żydów w Rzeszy niemieckiej.

Drożyzna w Niemczech

produktów spożywczych

BERLIN, 31 maja. (Pat.) — Przeciętny wskaźnik kosztów utrzymania w Niemczech w maju r. b. wzrósł o 1,4 proc., przy czym wskaźnik kosztów samych produktów spożywczych podniósł się o całe 3 proc.

Fotograf warszawski

odzyskał wolność

Aresztowany przed kilkoma dniami właściciel agencji fotograficzno-prasowej, p. Marjan Fuks, wraz z operatorem Wawrzyniakiem w drodze postępowania administracyjnego został dziś wydany z terenu W. M. Gdańska.

Wystawa pod hasłem:

Precz z Hitlerem

Wedle krążących pogłosek, jeden z dosłów żydowskich organizuje w Warszawie wystawę przemysłowo-handlową pod hasłem: „Precz z Hitlerem!”

Cały szereg firm żydowskich zgłosiło gotowość wzięcia udziału w tej wystawie.

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w czwartek, dn. 1 czerwca

wpłaci prenumeratę za miesiąc czerwiec

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO”
PIOTRKOWSKA 70.

Nowy szantaż światowy

Niemcy przygotowują świadome bankructwo i grożą sprowokowaniem krachu finansowego

Hitler zrujnował ostatecznie bilans płatniczy Rzeszy

W poniedziałek rozpoczęły się w Banku Rzeszy w Berlinie rokowania przedstawicieli zagranicznych z przedstawicielami Banku Rzeszy w sprawie transferu długów niemieckich.

W konferencji transferowej bierze udział ze strony dłużników: Bank Rzeszy, ze strony wierzycieli: przedstawiciele 6 grup wierzycielskich Anglii, St. Zjednoczonych Szwajcarii, Holandji, Szwecji i Francji. Reprezentowani są zarówno wierzyciele krótkoterminowi, jak i długoterminowi.

Przedstawiciele wierzyciele nie mają formalnych pełnomocnictw do zawierania jakichkolwiek układów z Bankiem Rzeszy. Konferencja ma charakter informacyjny. Chodzi o przedstawienie położenia wierzycielom i wysłuchanie ich opinii. Na tej zasadzie Bank Rzeszy ma powziąć decyzję samodzielnie.

Przypuszczalnie konferencja potrwa z jakiś tydzień. Decyzje transferowe rządu i Banku Rzeszy powzięte będą prawdopodobnie jeszcze przed konferencją światową.

Ogólna suma niemieckiego długu zagranicznego wynosi dziś około 10 miliardów marek (nie licząc pożyczek Davesa i Younga). Całość tych zobowiązań reprezentuje roczną spłatę 1.328 milionów marek na obsługę odsetek i amortyzację.

Na konferencji prezydent Banku Rzeszy Schacht wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż umowy z wierzycielami zagranicznymi w sprawie niewycofywania krótkoterminowych kredytów

ODRODZI TYLKO KATASTROFĘ.

Od wybuchu kryzysu finansowego w Ameryce Niemcy wypłaciły przez szło 10 miliardów z tytułu zwrotu kapitału i procentów. Bank Rzeszy nie może osłabić swych rezerw w dewizach i złocie na spłatę długów gospodarstwa niemieckiego zagranicą.

Mimo, iż reglamentacja dewiz utrzymuje stabilizację marki, Bank Rzeszy z powodu braku rezerw nie może regulować obrotu pieniężnego i dewizowego na rynkach zagranicznych.

Schacht wskazał w końcu, że po spłaceniu pożyczki Gold - Disconto Banku, przypadającej w dniu 1 lipca, rezerwy Banku Rzeszy spadną poniżej 306 miliardów. Tę samą **POKRYCIE MARKI OBNIŻY SIĘ DO 8 PROC.**

Zachodzi niebezpieczeństwo, że rezerwy Banku Rzeszy stopnieją do zera. Jeżeli dopuści się do dalszego trwania tego stanu, Bank Rzeszy nie będzie mógł interwenjować w sprzedaży marki zagranicą, co spowoduje

NOWE JEJ ZDEWALUOWANIE. Byłoby to większą katastrofą, niż inflacja z 1923 roku. Do tego Bank Rzeszy bezwarunkowo nie chce dopuścić i za to nie mógłby przyjąć odpowiedzialności.

Dotychczas Niemcy z łatwością przekazywały te dewizy dzięki nadwyżkom swego bilansu handlowego.

OD CZASU JEDNAK OBJĘCIA PRZEZ HITLERA WŁADZY w Niemczech, bilans płatniczy Niemiec zaczął gwałtownie słabnąć. Ostatni trymestr roku 1932 przyniósł nadwyżkę 234 miliony, w pierwszym trymestrze roku 1933 nadwyżka spadła do 113 milionów. Obecnie, nawet w najlepszych miesiącach, sumy konieczne na obsłu-

go długów zagranicznych Niemiec są o około 20 milion. marek mniejsze, od nawyków w bilansie płatniczym.

Oto stan rzeczy, który dr. Schacht przedstawił przedstawicielom zagranicznych dłużników Niemiec na konferencji berlińskiej. Ze ta sytuacja została

ŚWIADOMIE PRZEZ NIEMCÓW PRZYGOTOWANA,

dowodzi tego fakt, iż dr. Schacht, który wyraźnie dąży do bankructwa, pociągnął do spłaty głównym bankom emisyjnym pożyczkę, otrzy-

mana w roku 1931, która w dużym zakresie gwarantowała walutę niemiecką.

Niemcy nie są dłużej w stanie pokrywać obsługi swych długów zagranicznych, publicznych i prywatnych, w dewizach zagranicznych i wyraża gotowość spłaty w markach, zablokowanych. Dotychczasowe doświadczenia nie pozwalają przewidzieć, czy wierzyciele niemieccy zgodzą się bez oporu na świadome bankructwo i budzą niewesołe refleksje.

Charakter tego nowego bankruc-

twa nie ulega żadnej wątpliwości. Jest jasnym, że jego przyczyna leży częściowo w świadomej działalności, częściowo zaś jest wynikiem polityki Niemiec hitlerowskich, która na całym świecie budzi coraz większy niepokój. Wierzyciele Rzeszy, już raz oszukani, gdyż ich wierzytelności zostały unieruchomione, a odsetki od pożyczonych sum obniżyły się więcej, niż o połowę,

MAJĄ BYĆ OSZUKANI PO RAZ DRUGI.

Ten nowy krok niemiecki jest katastrofalny nie tylko sam w so-

bie. stanowi on prawdziwe niebezpieczeństwo dla nadziej, jakie przywiązują się do światowej konferencji ekonomicznej. Jak donoszą z Londynu, angielskie koła finansowe nie wątpią, iż dr. Schacht zwołał konferencję berlińską na dwa tygodnie przed terminem zebrania się światowej konferencji ekonomicznej właśnie w tym celu, aby wymusić na wierzycielach Niemiec ustępstwa pod groźbą sprowokowania

NOWEGO KRACHU W FINANSACH ŚWIATOWYCH.

Potępienie Barbarji

Jak Niemcy opuścili kongres Pen-Klubów

Jak już powiadał dotychczasowy stanowisko hitlerji odbiło się burzliwym echem na obradującym w Raguzie (Dubrownik) międzynarodowym kongresie Penklubów. Po referacie delegata Anglii, Oida, który referował na temat konieczności ufundowania międzynarodowej nagrody literackiej pod protektoratem Ligi narodów, rozwinęła się ożywiona dyskusja na temat ogólnych celów Penklubów. Wyłonili się bardzo drażliwe kwestje, w szczególności podniecenie wywołały propozycje części delegatów amerykańskich, aby stanowisko niemieckiego Penklubu wobec swoich najwybitniejszych członków zostało zapatrzone w atmosferze wolnej od politycznych namietności. Liczni delegaci wypowiedzieli się przeciwko wnioskowi Ameryki.

Delegat hitlerowski Penklubu, który — jak wiadomo, miał tę smutną odwagę wykluczyć najwybitniejszych swoich członków i z radością powitał ich skazanie na banicję, p. Schmith Pauli, zapewniał że Niemcy nie są szowinistami, jak to im często się zarzuca, ani przesadnymi nacjonalistami.

Przemówienie delegata niemieckiego było ciągle przerywane okrzykami: A żydzi? A wygnani pisarze?

Niesłychane oburzenie wywołało stanowisko znanego pisarza wiedeńskiego i feljtonisty „Neue Freie Presse“ Feliksa Saltena, który wypowiedział się za enuncjacją hitlerji.

Z wielkim aplauzem przyjęto enuncjację delegata Belgji p. Thomasa, który w kategorycznej formie zaprotestował przeciwko przesładowaniom obywateli za wypowiedzianie swoich przekonań.

Delegat Włoch Marinetti stanął obok delegatów Francji i Belgji i w stanowczy sposób potępił przesła-

wanie żydów, wskazując na tolerancję Włoch.

Reprezentant Francji p. Cremieux zauważył, że drażliwe kwestje, które wywołały tyle podniecenia, nie rozmyślnie się znalazły na tapecie obrad. „Narodowe wybuchy“ nie są na miejscu. Nie powinno się być fanatykiem. Fanatyzm jest małostkowy i ograniczony. Jest rzeczą konieczną aby ludzie rozwijali się w atmosferze fizycznej i duchowej wolności.

Przemówienie p. Cremieux'a spotkało się z owacyjnym przyjęciem a p. Marinetti wystąpił z wnios-

kiem, by „wymienione sprawy“ przekazać następnemu kongresowi do rozpatrzenia i tymczasem zajęć się innymi punktami porządku dziennego.

W piątek hitlerowscy delegaci opuścili kongres. Secesja nastąpiła w czasie, gdy prezydent kongresu Wells wbrew protestowi hitlerji udzielił głosu Ernstowi Tollerowi. Razem z hitlerowcami wyzili ze sali austriaccy delegaci z Feliksem Saltenem, szwajcary i holendrzy.

Wedle hitlerowskiej „Telegr. Union“ przed secesją rozegrany się

następujące sceny: za wnioskiem amerykańskim przeciwko szowinizmowi głosowały wszystkie delegacje, nie niemieckiej wyłączając. Francuzi, Polacy i Belgowie oświadczyli jednak, że równocześnie należy poddać pod głosowanie ich enuncjację, w której zakładają stanowczy protest przeciwko hitlerji, przesładowaniom pisarzy, przymusowemu zwalnianiu profesorów uniwersytetów i paleniu ksiązek na stosach.

Hitlerowcy, którzy na kongresie nie czuli się swobodnie, postawili wtedy wniosek aby wyłoniona komisja niemiecko-francuska rozpatrzyła wspólnie przedłożoną enuncjację, co też nastąpiło. Wobec tego jednak, że nie można było znaleźć kompromisowej formy i wobec udzielenia głosu Tollerowi — jak do nosi „Tel. Union“ — Niemcy opuścili Raguzę.

Delegaci Berlina usunięci z międzynarodowej federacji dziennikarzy

BUDAPESZT, 31.5. — Trwający tu od trzech dni kongres F. I. J. (Federation Internationale des Journalistes), w którym biorą udział przedstawiciele organizacji dziennikarskich 23 państw, pozostała je od pierwszej chwili pod znakiem smutnej sytuacji dziennikarstwa zawodowego w Niemczech, która jaskrawo wyraziła się przede wszystkim w nieobecności delegacji niemieckiej w Budapeszcie.

Ze złożonego na inauguracyjnym posiedzeniu kongresu sprawozdania sekretarjatu generalnego Międzynarodowej Federacji Dziennikarskiej wynika, że Związek prasy niemieckiej zapowiedział przybycie swej delegacji na kongres do Budapesztu, ale zażądał jednocześnie, aby Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy przeciwdziałała energicznie propagandzie antyniemieckiej w prasie całego świata. F. I. J. oczywiście odmówiła wzięcia na siebie takiej roli, a wówczas Związek prasy niemieckiej odmówił wysłania delegacji do Budapesztu, przyczem odmowę tę tłumaczył na leży przede wszystkim obawą

przed spodziewaną nieprzyjemną dyskusją na temat usunięcia ze Związku prasy niemieckiej żydów i marksistów oraz oddania się tej organizacji do dyspozycji rządu hitlerowskiego.

Na tej takiej sytuacji, w ramach dyskusji nad sprawozdaniem sekretarjatu generalnego F. I. J., zgłoszono kilka projektów rezolucji, wypowiadającej się na temat wolności prasy i wolności wykonywania zawodu dziennikarskiego w Niemczech. Nad wnioskami tymi obradowała niemal bez przerwy w ciągu trzech dni specjalna komisja. W rezultacie ustalono tekst rezolucji, stwierdzającej, że Związek prasy niemieckiej stał się organizacją partyjno-polityczną, a przestał być organizacją zawodową, wobec czego narazie współpraca F. I. J. ze Związkiem prasy niemieckiej stała się niemożliwa. Rezolucja zawiera dalej wyrazy uznania dla działalności dawnych władz Związku prasy niemieckiej i wyrazy sympatii oraz obietnice pomocy dla członków dawnego Zw. P. N. którzy po zaszłych w Niemczech zmianach politycznych nie mogą wykonywać swego zawodu. Zaznaczyć należy, że najostrożniej ustosunkowały się do obecnego Związku prasy niemieckiej delegacje francuska, belgijska, angielska, duńska i holenderska. Delegacja polska brała czynny udział w pracach plenum kongresu oraz w komisji specjalnej, powołanej do zredagowania rezolucji. Dziś popołudniu plenum kongresu tekst rezolucji przyjęło jednogłośnie przy wstrzymaniu się od głosowania delegata prasy niemieckiej z Szwajcarii.

Warto zaznaczyć, że obrady nad sprawami niemieckimi toczyły się przy drzwiach zamkniętych.

Dziennikarze amerykańscy

zbili z tropu dra Schachte

Gdy prezes Reichsbanku dr. Schacht przyjechał do Nowego Jorku, już wczesnym rankiem zważyło się do jego poczekalni kilku „fachowców“ reporterskich i rozłożyło się w głębokich fotelach, wyciągając długie nogi na wspaniałym kobiercu i nie wypuszczając z ust papierosa.

Kiedy Schacht się zjawił, podnieśli się i jeden z nich z dobrodusznym lekceważącym uśmiechem rzucił donośne zaproszenie:

— Zechce doktor łaskawie usiąść.

Prezes Reichsbanku wołał stać. Rzucano mu szereg pytań „sans facon“.

— Doktorze, czy Niemcy mają zamiar płacić swe długi prywatnie?

Albo:
— Tyle slychać o budżecie angielskim, francuskim, amerykańskim, a nigdy ani słowa — o niemieckim? Może pan coś powie?

Tacy fachowcy są podobno zadowoleni, gdy opowiadają potem, jak ich ofiara się płatała, jak kropliasty pot występował jej na czole, jak ośmieszyla się pod zarzutami pytań, obezwładniających jak lasso. Z reguły bowiem chodzi podobno w takich wywiadach o starą, zajmującą opowiadkę, podaną w pikantny sposób. Reszta jest na dalekim planie

Hutnicze zamówienia Sowietów

Jak będą sfinansowane transakcje

W związku z konferencją odbytą u dyrektora departamentu górnictwa - hutniczego w ministerstwie przemysłu i handlu z przedstawicielami polskich hut żelaznych, agencja „Iskra“ dowiaduje się, że zamówienia sowieckie na wyroby hutnicze zostały podzielone pomiędzy poszczególne huty w sposób następujący:

Katowicka Spółka i huta „Królewska“ i „Laura“ — 60 tys. ton, huta „Półgórze“ — 50

tysięcy ton, huta „Bankowa“ od 30 do 40 tys. ton i Zakłady Modrzejskie — 10 tys. ton. Większa część tych zamówień prawdopodobnie zostanie sfinalizowana w kraju, reszta zaś weksli sowieckich zostanie ulokowana na rynkach zagranicznych. Należy zauważyć, że zamówienia sowieckie zostały przeprowadzone za pośrednictwem handlowego przedstawicielstwa Sowietów w Warszawie.

Lot polski do Australji

WARSZAWA, 31 maja. (PAT) LOPP. uchwaliła objąć protektorat nad zamierzonym przez mjr. Karpińskiego lotem do Australji. Mjr. Karpiński ma już za sobą wspaniałe loty, a m. in. lot dokoła Europy, ponad Małą Azją i częścią Afryki. Obecna trasa lotu ciągnąć się będzie na przestrzeni około 25.000 klm.

Konwersja zaległości od pożyczek długoterminowych

(Iskra) Na mocy postanowienia ministra skarbu, niżej wymienionym instytucjom zezwolono na dokonyw. konwersji zaległości od pożyczek długoterminowych: Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Państwowemu Bankowi Rolnemu, Towarzystwu Kredytowemu Przemysłu Polskiego w Warszawie, Piotrkowskiemu Towarzystwu Kredytowemu Miejskiemu w Piotrkowie Trybunalskim, oraz towarzystwom kredytowym miast Kalisza, Łodzi i in.

Panaif Istrati

napadnięty przez rumuńskich rasistów

Znany pisarz rumuński Panaif Istrati, żyd z pochodzenia, został napadnięty przez grupę studentów należących do antysemickiej organizacji „Żelazna Gwardja” w chwili, gdy w jednej z wielkich księgarni bukareszteńskich kładł autografy na swych książkach. Pisarzu, który znajdował się w towarzystwie żony, udało się uciec przed na pastnikami dzięki energicznej interwencji powieściopisarza Petresco.

Zawieszenie broni

między Japonją i Chinami

SZANGHAJ, 31.5. (PAT) — Dziś rano podpisane zostało w Tang - Ku formalne zawieszenie broni między Japonją a Chinami. SZANGHAJ, 31.5. (PAT) — Podpisane dziś zawieszenie broni przewiduje demilitaryzację obszaru, położonego pomiędzy Wielkim Mu-

Potrąwka z królika zarzonego kila

Czy osoby, które spożyły ten smakołyk, ulegną zarżeniu?

Po raz pierwszy kroniki policyjne Warszawy notują kradzież, która niewątpliwie wzbudziła zainteresowanie, zwłaszcza w świecie lekarskim.

Z kliniki dermatologicznej uniwersytetu warszawskiego przy szpitalu Dz. Jezus, skradziono trzy rasowe króliki, hodowane do celów doświadczalnych.

Jeden z tych królików był zarżony kila, na dwu innych dokonano szczepień tkanki tkankowej.

Zarząd kliniki nie zawiadomił policji, powierzając odnalezienie złodzieja własnym detektywom, którzy już po kilku godzinach ustalili, iż króliki, z których każdy ważył około 8 klg., dostały się w nie-

wyjaśniony sposób do właściciela jałłodajni (Żelazna 16), Andrzeja Rombe-

la. — W chwili, gdy przedstawiciele kliniki przybyli do jałłodajni,

kilku gości spożywało potrawkę z ryżem, jeden zaś jadł kawalek króliczego combra.

Zapytany przez lekarza, re-

staurator oświadczył, iż rzeczywiście kupił rano od jakiegoś kmiotka trzy króliki. Zapłacił po dwa złote za sztukę, nie przypuszczając, że pochodzą one z kradzieży.

Jednego królika, jak się okazało zarżonego przymiotem, od razu zabito i oddano do kuchni

Zarówno gościom, jak i właścicielowi kawiarni, mięso smakowało. Dwa króliki, które były przeznaczone na rosół, żywe i zdrowe odzyskano z powrotem. Pozostałe przy życiu zwierzęta wróciły do kliniki.

Świat lekarski bada z wielkim zainteresowaniem ten nie zwykły wypadek. Chodzi bowiem o to,

czy osoby, które spożywały królika, ulegną zarżeniu, czy nie.

Pragnąc zasięgnąć możliwie najpewniejszych informacji w tej niezwyklej sprawie, zwrócił się do Państwowego zakładu higieny, gdzie oświadczone nam, że osobom, które królika ze szczepionkami przymiotu zjadły —

nie nie grozi, bowiem proces gotowania czy smażenia mięsa zabił w nim tę zarżkę, któreby mogły być groźne dla organizmu jedzących.

Co się tyczy ewentualnego niebezpieczeństwa zarżenia, grożącego temu, kto oprawił królika, to zależy to przede wszystkim od stanu, w jakim znajdowały się tkanki zarżonego królika. Może być to okres wczesny, w każdym razie możliwość zakażenia nastąpiłaby tylko wtedy, gdyby ten, kto królika oprawił,

miał skałeczona rękę, czy też podczas oprawiania skałeczyl się. W innym wypadku ta przykra ewentualność jest niemal niemożliwa.

Wyjaśnienie wielu szczegółów utrudnia fakt, iż po zabitym króliku nie pozostało ani śladu.

Odroczenie konferencji rozbrojeniowej

Przerwa w pracach potrwa do 27 czerwca

GENEWA, 31.5. (PAT) — Przewidyjmy konferencji rozbrojeniowej zebrano się dziś pod przewodnictwem Hendersona. Prezydium uchwaliło następujące propozycje:

Po zakończeniu pierwszego czytania projektu konwencji komisja główna odroczyłaby się przed nastąpieniem do drugiego czytania,

odroczenie trwałoby do 27 czerwca.

Komisje techniczne kontynuowałyby swe dyskusje.

PRAGA, 31.5. (PAT) — Po dwudniowych obradach stałej rady państw Małej Ententy wydany został oficjalny komunikat, w któ-

rym m. in. ustalono stanowisko, jakie mają zająć delegaci małej ententy na konferencji gospodarczej w Londynie. W sprawie tej rada wypowiada się za całkowitem umorzeniem długów wojennych, bez czego niemożliwe jest uzdrowienie finansowe Europy.

Hitlerowiec łódzki

wywołał awanturę w stolicy

Donosiliśmy niedawno o wyście zwolennika Hitlera, mieszkańca Łodzi, Alfreda Benisza

Z PRZED ROKU 1914

Sfery urzędnicze wojskowe Petersburga, Moskwy, Wiaźmy itp. deceniały już przed wojną świetne własności lecznicze Druskienik. To też rok rocznie zjeżdżali tu liczący nie kuracje z Rosji. Budowano w Druskienikach „daczę” i sypalno na prawo i lewo piędzi. „Kutioz” niejednokrotnie dawał o sobie znać hałaśliwą zabawą i strzelaniem karków z szampana. Oczywiście starano się nadać Druskienikom charakter rosyjski i nie pozwolono nawet na tym terenie, należącym do ówczesnej gubernji grodzieńskiej, urządzić przedstawień polskich, amatorzy więc przenosili się o parę kilometrów, gdzie ten zakaz już nie obowiązywał.

Dziś Druskieniki są czczone jawnie skarbnią wspomnień po Czeczocie, Narbuttach, Kraszewskim, Orzeszkowej. Zie wspomnienia minęły. Druskieniki otrząsnęły z siebie przejściowy nałot i chlubią się dziś swoją architekturą, folklorem i swoim urokiem.

który znajdując się w kabarecie „Femina”, wznosił po pijanemu okrzyki na cześć Hitlera.

Kara administracyjna, która spotkała Benisza za zakłócenie spokoju publicznego, bynajmniej nie zniechęciła go do awantur. Wczoraj w nocy Benisz wznosił popisy. Zobaczywszy kilku gości o twarzach semickich w dancingu „Adria”, nie poprzestając na okrzykach, wnoszonych ku czci Hitlera, Benisz rzucił w jednego z nich ciężką popielniczką. Służba, przy pomocy gości, usunęła awanturnika z dancingu, a policja spisała protokół.

Sieć tramwajów w Polsce

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, długość linii tramwajowych w Polsce wynosi obecnie 265 klm. Liczba wozów tramwajowych wynosi ogółem 1.748, w tem 1.594 wozów osobowych.

W roku 1932 tramwaje w Polsce przewiozły łącznie 348.300.000 pasażerów

Ulgi dla przedsiębiorstw

zatrudniających większą ilość robotników

Na rok 1933, wzrosem lat ubiegłych, ministerstwo skarbu wydało okólnik w sprawie ulg dla przedsiębiorstw, które w związku z walką z bezrobociem, zatrudniają większą ilość robotników.

Ministerstwo zezwoliło na zatrudnienie większej liczby robotników przy kategorii niższej. Okólnik ten obowiązuje do 1 lipca r. b.

W związku z tem, że sprawa zatrudniania robotników jest w dalszym ciągu aktualna i z uwagi na sezon, Stowarzyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi wystąpiło do ministerstwa o przedłużenie ważności tego okólnika

do końca r. b.

Zaznaczyć jeszcze należy, że w związku z tem, iż podania poszczególnych firm skierowane do izby skarbowej w powyższej sprawie nie zostały jeszcze rozpatrzone, izba przemysł-handlowa zwróciła się do izby skarbowej z prośbą o przyspieszenie załatwienia tych podań.

Należy przypuszczać, wobec ważności powyższej sprawy, iż zostanie ona przychylnie załatwiona i firmy zatrudniające większą ilość robotników nadal korzystać będą z dobrodziejstw okólnika ministerstwa skarbu. (ag)

„Fräulein Doktor” nie jest plagiatem

Rehabilitacja autora sztuki, wystawianej w Łodzi

LWÓW, 31 maja. (PAT.) — Ostatnio na łamach prasy polskiej stała się głośną sprawą sztuki teatralnej p. t. „Fräulein Doktor”, osnutej na historii znanej wojennego szpiega niemieckiego Anny Lesser. Autorem tej sztuki jest młody lwowianin p. Jerzy Tępa. Sztuka ta wystawiona ostatnio na scenie lwowskiej i łódzkiej spotkała się w niektórych kołach z zarzutem plagiatu sztuki autora niemieckiego Palitscha p. t. „Mademoiselle Doktor”, opartej na faktach, zaczerpnię-

tych z biografji szpiegowskich Berendorffa. Polski autor podał swój utwór orzeczeniu komisji ekspertów zawodowego związku literatów polskich we Lwowie.

Związek ten wydał dziś orzeczenie, w którym m. in. powiedziane jest, że komisja rozpatrzywszy cały materiał faktyczny, doszła do przekonania i stwierdza, że sztuka Tępy, ani w ogólnym swym układzie ani w ukształtowaniu poszczególnych scen i dialogów — nie zawiera żadnego znamienia pla-

giatu literackiego, a pewne analogie nazwisk z kilku sytuacjami pochodzą jedynie z zaczerpnięcia tematu z jednego i tego samego zespołu faktów.

Teatr Szyfmana

zostanie upaństwowiony

Jak się dowiadujemy, teatr Polski, znajdujący się pod dyrekcją Szyfmana, zostanie upaństwowiony. Dyrekcja zostanie nadal w rękach dr. Arnolda Szyfmana.

Kłajpeda też

Odbyte wybory do kłajpedzkiej rady miejskiej dały zwycięstwo stronnictwu narodowo - socjalistycznemu, które występowało pod nazwą „Christlich - sociale Arbeitsgemeinschaft”. Chrz. socjaliści uzyskali z 19.140 oddanych głosów 9.360 i w ten sposób po odciążeniu drobnych stronnictw, które nie uzyskały żadnego mandatu, osiągnęli absolutną większość.

Redaktor i jasnowidz zamordował matkę, kochankę oraz mnicha, który ściał go w swoim czasie na egzaminie

Bruksela jest wstrząśnięta niezwykłym wydarzeniem kryminalnym, wykrytym ostatnio przez policję belgijską. Przed kilkoma dniami do zarzą-

du brukselskiej policji zgłosił się niejaki Dance i oświadczył, że w pobliżu Liege dokonał morderstwa w klasztorze jezuitów na osobie mnicha O. Zabił go dwoma wystrzałami z rewolweru. Dance oświadczył, że oddawna zna mnicha, ale nie widział go przez 80 lat.

Cale jego życie było przesłknięte te uczuciem zemsty na mnichu, który przed wieloma laty, będąc nauczycielem gimnazjum, ściał go na egzaminie.

Dance został sprowadzony do sądu śledczego. Podczas przesłuchania aresztowany zeznał, że przed 8 dniami we francuskim mieście zabił swą matkę i kochankę.

Nikt nie dowiedział się o tej zbrodni. Oba trupy włożył do trumien, które zgóry przygotował i ustawił w piwnicy małego domku w ogródku, drzwi której starannie zamknął.

Sędzia śledczy był przekonany, że ma przed sobą szaleńca. Tem nie mniej zatelefonował do miasteczka i ku swemu przerażeniu do wiedział się, że obie kobiety nie żyją.

Narazie brak jeszcze danych, z których możnaby było sądzić o przyczynach tej zbrodni. Morderca twierdzi, że działał w stanie ekstazy.

W rozmowie ze swym adwokatem między innymi, zeznał że trzecią zbrodnię zabójstwa mnicha dokonał jako belg w Belgii, z tem aby go osądził sąd belgijski, który na karę śmierci skazał go nie może. Gdyby go sądzono we Francji tylko za zabójstwo dwóch kobiet, byłby niewątpliwie skazany na karę śmierci. Przez zabójstwo mnicha chciał uratować swą głowę przed ręką kata.

Przeprowadzone dochodzenie w sprawie dziwnego zbrodniarza ujawniło, że Dance urodził się w 1890 r.

Kształcił się w internacie katolickim, gdzie uchodził za pierwszego ucznia. Ukończył następnie z odznaczeniem wydział przyrodniczy uniwersytetu belgijskiego i zajmował się dziennikarstwem.

Wkońcu porzucił ten zawód, został astrologiem i sztukmistrzem, specja listą w dziedzinie psychoanalizy i wydawcą pisma metafizycznego „Savoir”

które cieszyło się dużym powodzeniem.

Następnie udał się do Paryża. występował z wielkim powodzeniem w kabaretach i music-hallach w charakterze sztukmistrza i jasno widza, poczem otrzymał świetną posadę w Egipcie

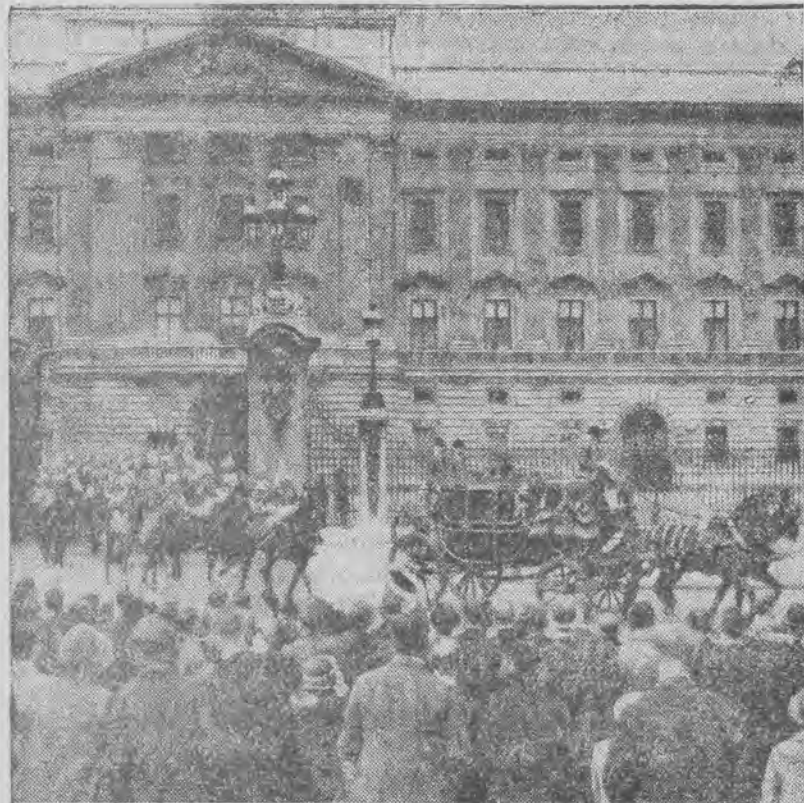
Wróciwszy do Liege, Dance za popełnione oszustwo został skazany na 2 lata więzienia; uciekł jednak, porzuciwszy żonę i dzieci i wraz z matką zamieszkał we Francji. Tu znów zaczął występować w charakterze jasnowidza i „profesora nauk okultystycznych”. Obracał się w eleganckim towarzystwie paryjskim i do swej klienteli zaliczał reprezentantów elity towarzyskiej.

Wreszcie wytoczono mu proces o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Bruk z jutry

Magistrat Pragi czeskiej zdecydował się przyjąć ofertę wielkiej fabryki jutry, która chce bezpłatnie wyłożyć jezdnię ulicy jutą. Oryginalne pokrycie jezdni ma podobno zalety w postaci pochłaniania hałasu, niewytwarzania kurzu i elastyczności. Na próbę ma być w ten sposób wyłożona jutą jedna z ulic praskich.

Księżę Walji zastępuje króla



Uroczysty wyjazd z pałacu Buckingham następcy tronu angielskiego, który udaje się w celach reprezentacyjnych w zastępstwie ojca na obchód narodowy.

Święto młodzieży faszystowskiej



Mussolini na Via del Impero w Rzymie przyjmuje defiladę wojsk i zwiazków młodzieży

Swastyka w Polsce

„Polemika” dwóch pism wyścigowych

Kłócą się w stolicy między sobą dwa „wydawnictwa”. „Przegląd Wyścigowy” dostał konkurenta w postaci „Warszawskiego Ekspresu Wyścigowego”.

Oba te „pisma” postanowiły zwyciężyć za pomocą systemu hitlerowskiego. „Warszawski Ekspres Wyścigowy” został „obrażony”. Konkurencja puszcza na miasto plotki, że ten ekspresiak jest żydowski. Więc pan „Godawa” (pseudonim „dziennikarza”) kropnął sobie na czołowie miejscu swego „organu” taki ustępek:

„Wobec tego, że zarzutem „żydowszczyzny” do żywego jesteśmy zaskoczeni, proczyscie oświadczać, że każdemu kto wskaże choćby jednego żyda współpracownika

lub współwłaściciela „Ekspresu Wyścigowego” — wypłacimy w ciągu 24 godzin 1000 zł. gotówką! Żywy i godny zarobek jak na dzisiejsze ciężkie czasy”.

Jeżeli to oświadczenie p. Mariji Mora - Listopad (wyd. Przegl. Wyścigowego) nie wystarczy, to gotowi jesteśmy (wszyscy!) w każdym czasie poddać się badaniom lekarskim z tem jednak, że zacna pani Marija Mora - Listopad tę „paradę” zechce łaskawie zaszczyścić swoją obecnością. Przytem prawo wyboru chirurgów przysługuje wyłącznie p. Mariji Mora - Listopad.

Sytuacja o tyle szczęśliwa, że w składzie pracowników naszych nie ma ani jednej kobiety”.
Bez komentarzy.

Najnowszy przebój! „Goko” - Puzzle

Oryginalna ameryk. gra dla dorosłych i młodzieży. Do nab. w księg., skl. pap. i sportow.

nał jako belg w Belgii, z tem aby go osądził sąd belgijski, który na karę śmierci skazał go nie może. Gdyby go sądzono we Francji tylko za zabójstwo dwóch kobiet, byłby niewątpliwie skazany na karę śmierci. Przez zabójstwo mnicha chciał uratować swą głowę przed ręką kata.

Przeprowadzone dochodzenie w sprawie dziwnego zbrodniarza ujawniło, że Dance urodził się w 1890 r.

Kształcił się w internacie katolickim, gdzie uchodził za pierwszego ucznia. Ukończył następnie z odznaczeniem wydział przyrodniczy uniwersytetu belgijskiego i zajmował się dziennikarstwem.

Wkońcu porzucił ten zawód, został astrologiem i sztukmistrzem, specja listą w dziedzinie psychoanalizy i wydawcą pisma metafizycznego „Savoir”

które cieszyło się dużym powodzeniem.

Następnie udał się do Paryża. występował z wielkim powodzeniem w kabaretach i music-hallach w charakterze sztukmistrza i jasno widza, poczem otrzymał świetną posadę w Egipcie

Wróciwszy do Liege, Dance za popełnione oszustwo został skazany na 2 lata więzienia; uciekł jednak, porzuciwszy żonę i dzieci i wraz z matką zamieszkał we Francji. Tu znów zaczął występować w charakterze jasnowidza i „profesora nauk okultystycznych”. Obracał się w eleganckim towarzystwie paryjskim i do swej klienteli zaliczał reprezentantów elity towarzyskiej.

Wreszcie wytoczono mu proces o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Wobec tego, że zarzutem „żydowszczyzny” do żywego jesteśmy zaskoczeni, proczyscie oświadczać, że każdemu kto wskaże choćby jednego żyda współpracownika

Sytuacja o tyle szczęśliwa, że w składzie pracowników naszych nie ma ani jednej kobiety”.
Bez komentarzy.

Uniwersytet wiedeński zamknięty



Wyprowadzenie z gmachu uczelni aresztowanych studentów po znanych zajściach, w czasie których policja musiała użyć palek gumowych.

„Adolf Hitler da pracę i chleb”



Obrazek uliczny z wyborów niedzielnych w Gdańsku.

Turniej zapaśniczy

w cyrku sportowym

Decydujące spotkanie Krauzera z czechem Prohaską wywołało zrozumiałe zainteresowanie. Młody zapaśnik ołsnął widownie techniką i herkulesową siłą. Zwyciężył znacznie cięższego i silniejszego przeciwnika w 22 minucie kontratakem z nelsona.

Przed rozpoczęciem walk do sędziów podszedł Józef Synkowski, znany w Łodzi siłacz o odpowiedź w sprawie jego walki z Krauzerem i Bielewiczem. Zyczeniu Synkowskiego stało się zadość. Dopuszczono go do turnieju, jednak wpiery będzie on walczył z Karlewskim aż do rezultatu.

Walka Kwarianiego ze Szczerbińskim nie przyniosła rezultatu. Pięknie walczący Bielewicz ołsnął publiczność w walce swej z niezwykle brutalnym Niemcem Budrus. Za stosowanie niedozwolonych chwytów Budrus otrzymał dwa ostrzeżenia. W pewnej chwili Budrus uderzył Bielewicza z taką siłą w żołądek, że ten aż się skurczył. Na galerji powstał niebyswały tumult. Publiczność domagała się

wykluczenia Niemca z turnieju. Sędzia ogłasza dyskwalifikację Budrusa i automatyczne zwycięstwo Bielewicza.

Rewanżowe spotkanie Kawana z Grabowskim skończyło się ponowną porażką wiedeńczyka. W 33 minucie kontratakem z nelsona „Lonek” położył swego przeciwnika.

Debют Gomeli mistrza Legji warszawskiej wypadł b. słabo. Potężny Czaja zdusił go formalnie i pokonał przednim pasem. Warszawiaka znoszą omdlałego z ringu.

Dzisiejsze walki zapowiadają się niezwykle. Sensację wywołała zapowiedź walki Krauzera z Budrusem. Jak wiadomo Krauzer oświadczył, że chce walczyć z Niemcem aż do rezultatu bez osirzeżenia i że walczyć będzie takim samym systemem jak Budrus. Poza tem walczą: Szczerbiński — Gromow (do rezultatu), Kwariani — Prohaska (do rezultatu), Grabowski — Czaja oraz debют łódzkiego siłacza. Synkowskiego w walce z Karlewskim.

Hitlerowcy nie mają humoru

Życie i śmierć berlińskiego Kabaretu Komików

Sławny berliński Kabaret Komików (Kabarett der Komiker) ogłosił niedawno oświadczenie przeciw „Greuelpropaganda”. W prasie niezależnej wyrażono z tego powodu zdziwienie pod adresem dyrektora tego teatru, znane literata Kurta Robitschka. W odpowiedzi ogłasza on na łamach tygodnika „Selbstwehr” wychodzącego w Pradze, gdzie Robitschek obecnie przebywa, następujący artykuł, niezwykle ciekawy.

Urodził się mój teatr, Kabaret Komików w Berlinie, dnia 1 grudnia 1924. Kapitał zakładowy 3.000 marek, artystyczne kierownictwo Paul Morgan i ja, pierwszy członkowie zespołu Maks Hansen i Maks Adalbert. Graliśmy w „Rakiecie” dawnym kabarecie nagiego tańca na rogu ul. Kant i Joachimsthalerstrasse, na pierwszym piętrze. Wiedzieliśmy, że to jest miejsce, w którym miała się scena. Każdy dowcip musiał być mówiony na lewo i na prawo. Ale działał przez to podwójnie.

W drugim miesiącu graliśmy parodię operetkową „Quo Vadis?”. Morgan i ja byliśmy jej autorami. Willy Rosen kompozytorem. Główną figurą był — Hitler a ja rzymianin. To było przed dziesięciu laty. I na to w tym roku umarł mój teatr. Ale o tem potem.

„Rakietę” mieściła 350 osób. Scena była tak mała, że dla zaoszczędzenia przestrzeni malowaliśmy dekoracje na ścianie. Nie mogliśmy sobie więc pozwolić na żadne wstawki; następna sztuka musiała być grana z temi samymi dekoracjami.

Po roku przeprowadziliśmy się do „Palmenhaus” na Kurfürstendamm. To była już prawdziwa sala teatralna, obejmująca 500 osób, na scenie, na której 4—5 aktorów mogło występować równocześnie. Paul Morgan wystąpił z kierownictwem teatralnym, uważając taką ekspansję za niebezpieczną.

Prze 4 lata nie było nigdy żadnego wolnego miejsca w „starej budzie”. Tak ją potem nazywano, kiedy rozrosła się gigantycznie. Do dawnej wierznej bandy komików przybył Paul Nikolaus, najlepszy niemiecki konferansjer. Gdy ktoś był silniejszy, stawał on po stronie słabszego. Jego dowcip był mocny, trafny, zawsze aktualny. Rębał na

prawy, lecz równie chętnie na lewo, jeśli robiono głupstwa. Ładnie na lewo śmieli się, ci z prawa byli zirykowani. Stałe, przez całe lata. I na to w tym roku umarł mój teatr. Ale o tem potem.

Przyszła do nas Ilse Bois, najlepsza kabarecistka niemiecka. Genjusz nadsenki. Występowali najlepsi „kabareciści” z Francji, Anglii i Ameryki; Jack Smith. Szepciach, Karl Vallentin, bawarski Chaplin, Trix Sisters z Ameryki pierwsze śpiewaczki jazzowe i w. in.

W roku 1927 zbudowałem przy pomocy firmy Rudols Mosse na Leh ninerplatz w Berlinie swój własny teatr. Pomieszczenia na 1000 osób, wielka scena, najlepszy architekt Niemiec spartaczył budowę. Premiera zamieniła się w skandal największy w berlińskich dziejach teatralnych, chociaż w programie były najlepsze i najslawniejsze nazwiska niemieckie. Akustyka była zarżnięta. Teatr posiadał cudowne echo. W dzień po inauguracji — urządzenie wnętrza kosztowało około 300.000 marek — miałem planować. Przez osiem tygodni przebudowywałem widownię, wieczorem grałem a w dzień prowadziłem remont, poczem wszystkie braki były usunięte.

Cztery lata sukcesów. Któż to w ciągu tych czterech lat nie występował w moim teatrze? Wszyscy od Wernera Krausa poprzez Ryszarda Taubera, Marję Yvogue, Alberta Prejeana, aż do najmniejszych aktorów niemieckich. Wszyscy wielcy artyści świata, Rivels, Cardini, Switlowie i wiele wiele najlepszych nazwisk. Graliśmy opery, operetki, dramaty, komedje, farsy, byliśmy łagodni i agresywni, niepolityczni i napastliwi wobec wszystkich polityków.

W styczniu 1933 idzie przez czerne tygodnie próba nowej parodii

„Artystów” z Ilse. 30 stycznia odbywa się próba generalna. W środku próby nadchodzi wiadomość, że Hitler został kanclerzem. Nastroj bierze po raz pierwszy w łeb. Premiera staje się kolosalnym sukcesem. Trzy dni później pakuje sobie Ilse Bois kulę w łeb; nie mogła dłużej znieść atmosfery strachu. Okropne dni niepewności, ale Ilse Bois zostaje uratowana. Czyż była zbyt wielką pesymistyczką?

20 lutego zdarza się pierwszy wielki incydent. Karykaturzysta przy końcu swego numeru rzuca na karton sylwetki nowego gabinetu: Hitler, Papen, Hugenberg. 40 bojówkarzy szturmowych (S. A.) prowokuje niebawomy skandal. Kufle, faszki, nawet stoły fruwały na scenę; czterdziestu bohaterów szturmuje scenę. Przywódcę pragnę uspokoić. Mówię do niego: „Bismarck powiedział, że sława zaczyna się od karykatury”. Na to on odpowiada: (odpowiedź jest klasyczna) „Wynos się pan do Palestyny ze swoim Bismarckiem!” Inny bohater ryczy: „Nie pozwolimy obrażać naszego Hindenburga!” I wywija w powietrze zdobytym kartonem. Była to karykatura Hugenberga.

W pierwszych dniach marcowych nadchodzi żądanie wypowiedzenia wszystkim żydowskim artystom. Między nimi figurują: Felix

Bressart, Irena Elsinger, Paul Morgan. Odrzucam to żądanie. „Kampf bundleiter für deutsche Kultur” grozi usadownieniem mi w teatrze na widowni „Rollkommando”, które będzie wywoływało niepokój w teatrze, ażeby teatr musiał zostać zamknięty. „Rollkommando” schodzi z repertuaru. Żądają odemnie ogłoszenia oświadczenia przeciw „Greuelnachrichten”. Wówczas zostawi się w spokoju żydowskich artystów. Przedkładają mi tekst. Początkowo wzbraniał się ogłoszenie oświadczenia w mojej książeczce programowej; przyjaciele proszą i zaklinają, ażebym ustąpił, by nie rujnować egzystencji. Ustępuję, ponieważ przyrzeka mi się, iż nie będą się więcej wyrażać do mego repertuaru. Trzy dni po ogłoszeniu następuje zakaz występów Felixa Bressarta na mocy zarządzenia pociągła Sunkla, adjutanta ministra oświaty.

Dwa dni potem wyrzucą szturmowców (S. A.) z wyciągniętym rewolwerem 500 gości z przedstawienia nocnego. Przyrzeczenia, które były dane jako świadczenie wzajemne za wymuszone odemnie „oświadczenia”, nie zostają dotrzymane. Powód: dziewięć lat wyszydzenia panującego obecnie rządu, od „Quo Vadis?” poprzez Pawła Nikolausa aż do wiadomych karykatur. Paweł Nikolaus otwiera sobie żyły, umiera, współpracownik i rysownik

Paul Simmel popełnia samobójstwo. Wielka część publiczności wędruje do obozów koncentracyjnych lub marnieje pod obuchem Gleichschaltung.

13 kwietnia ponowna interwencja czterech szturmowców, którzy przychodzą celem aresztowania mnie. Przywódca z wyciągniętym rewolwerem, to sofer, którego przed trzema laty zwolniłem z posady. Indywidualne akcje są, jak wiadomo, wzbronione.

15 kwietnia wyjeżdżam do Pragi, aby Wielkanoc spędzić w spokoju i bez brunatnych koszul. Usta nawiam zastępcę, który w razie potrzeby ma mnie zawezwać z powrotem. 16 kwietnia donosi mi przewodniczący narodowo-socjalistycznej jacejki mego teatru telefonicznie, iż zostałem jako dyrektor i właściciel teatru „usunięty”.

18 kwietnia otrzymuję o tem usunięciu pisemne uwiadomienie, teatrem kierują pianista, sofer i kelner. Wszyscy — czeigodni fachowcy hitlerowskiej jacejki. „Kampfbund für deutsche Kultur” przyrzeka im pomoc przy prowadzeniu teatru, to samo kilka innych „gleichschaltowanych” przedsiębiorstw.

Mnie — ciągle znowu telefonicznie — wzywają do złożenia koncepcji. Odmawiam. Ze swej strony zapytuję, czy w trzeciej Rzeszy przedsięwzięcia teatralne zawsze mają być prowadzone przez takie zera? Oburzenie z powodu tego pytania, obraza rządu, propozycja wolnego miejsca w obozie koncentracyjnym. Moja odpowiedź: mimo poparcia wszystkich instytucji trzeciej Rzeszy teatr w przeciągu ośmiu dni planuję. Termin zostaje ściśle dotrzymany. Po ośmiu dniach wszystko skończone, flnis.

30 kwietnia, po sześciu pełnych cierpienia wieczorach teatralnych, Kabaret Komików zostaje ostatecznie zamknięty.

Przez dziewięć lat dawał ten teatr radość i śmiech setkom tysięcy. Mężowie trzeciej Rzeszy nie mają humoru. Dlatego musiał mój teatr umrzeć.

Kurt Robitschek



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Odcinek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z d. I.VI. 1933 r. Nr. 5

SZYMON BOGDANOWICZ

Przedruk zastrzeżony

CZARCI MŁYN

Filmo-romans sensacyjny

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ V.

Tajemniczy gość

Trzykrotne, lekkie pukanie do drzwi wytrąciło Helenę z rozważań. Zapomniała zupełnie, że znajduje się w hotelu i przez małą chwilę zdawało jej się, że jest u siebie, w Malmaison. Ciepłym swym głosem odezwała się:

— Proszę...

We drzwiach stanęła roślina, wysoka postać niewiasta, ubrana skromnie w angielski kostjum. Oczy nieznanego przelotnie były dużymi rogami wemi okularami.

— Pani wybaczy, że o tak późnej porze niepokoję ją swoją wizytą. Hudson, — dodała nieznaną po małej pauzie, wyciągając swą długą kościstą dłoń.

Helena ujęła rękę miss Hudson i poczuła silne, prawie że męskie uściśnięcie dłoni.

— Czem mogę pani służyć?

— zapytała Helena, lekko zmieszana.

Nastąpiła przykra chwila milczenia, w której Helena obserwowała długie, płaskie stopy nieznanego i okulary, osłaniające jej źrenice.

Zdziwiła panią zapewne moja wizyta, ale właściwie... to jest... — zająknęła się miss Hudson, nie znajdując od razu słów dla wy tłumaczenia swego przybycia, — chciałam poznać osobiecie jedną z bohaterek owego głośnego morderstwa, popełnionego na osobie Lucjana Dubois. Właściwie jestem zupełnie prywatnie zainteresowana całą tą sprawą, — poprawiła się wysoka miss, odczytując z twarzy Heleny zmieszanie. — Zdziwiło mnie tylko, że władze tak szybko zrezygnowały z dalszych dochodzeń, — ciągnęła przybyła, rzucając niespokojne spojrzenia po całym pokoju, jakgdyby ostry jej wzrok dla innych zupełnie celów ukryty był za okularami.

Helena była zaskoczona ową niezwykłą wizytą i poczuła dziwny ucisk w okolicy serca.

— Czy nie znaleziono żadnych drobiazgów, któreby mogły jakoś wyjaśnić całą sprawę, — napastowała miss Hudson. — Wie pani, jak to zwykle bywa... morderca pozostawia czasami przez zapomnienie... coś... co mogłoby zainteresować szukających sprawiedliwości... Oczywiście interesuję się tylko prywatnie całą tą sprawą, — powtórzyła znów na usprawiedliwienie, a wzrok jej spoczął przez chwilę na małej kielich walizce Heleny.

— Żałuję bardzo, ale nie mogę udzielić pani żadnych wyjaśnień. Wszystko, co wiadziałam, złożyłam w zeznaniach przed prokuratorem, — odezwała się Helena, starając się zapanować targający ją niepokój.

Litki, prawie że niewidzialny uśmiech przebiegł świdrując oczy przybyłej.

— Ach, tak, — dodała, edząc z naciskiem wypowiedziane słowa.

— Tak, — powtórzyła Helena bezwiednie.

— To dziwne, — zauważyła przybyła, wymawiając te słowa jakgdyby do siebie.

— Co? — podchwyciła Helena niespokojnie.

— Ach nie, — poprawiła się

miss Hudson, — miałam na myśli ów brak wszelkiego śladu, jakiego daremnie władze poszukiwały.

Helena poczuła znów gwałtowne bicie serca.

— Czego ten inkwizytor chce ode mnie? — pomyślała, zdrażając się coraz bardziej niespokojnym zachowaniem.

Oczy miss Hudson zdawały się w ciągu całego dialogu szukać czegoś, obserwując bacznie układ okien, drzwi, rozsta wienie mebli.

A kiedy Helena chrząknęła niedwuznacznie, dając do zrozumienia, że wizyta ta poczyna ją nużyć, miss Hudson skłoniła się nisko i długimi, me-skiemi krokami skierowała się do drzwi. Odwróciła się jeszcze i niskim, jakgdyby odmiennym głosem wyrzuciła z lekkim szyderstwem:

— Sądzę, że się jeszcze zobaczymy...

Helena nie odpowiedziała. Stała nieruchomo, jakgdyby ktoś przykuł stopy jej do posadzki.

Gdy drzwi za miss Hudson zamknęły się, Helena otrząsnęła się, jakgdyby rzuciła z siebie przygniatający ją ciężar. Odczuła dziwne zmęczenie. Opadła na fotel.

W uszach jej brzmiały ciągle ostatnie słowa miss Hudson: „Sądzę, że się jeszcze zobaczymy...”

baczmy...”, a niski, prawie że męski timbre głosu kobiety, która dawno już opuściła pokój, wciąż jeszcze bił w jej uszy i obiegał swemi uderzeniami do mózgu i serca, wywołując drżenie całego ciała.

Helena wstała z hotelu i zbliżyła się do nocnego stoliczka. Naciśnęła małe guziczek.

Pukanie do drzwi wytrąciło ją jakgdyby ze snu. Teraz dopiero uprzytomniła sobie, że wskazujący jej palec wciąż jeszcze spoczywa na guziku. Nie słyszała wcale rozlegającego się dzwonka. Przygłuszał go głos miss Hudson, który wciąż jeszcze zdawał się dominować w pokoju.

— Ach, to ty, — odezwała się do stojącego we drzwiach chłopca hotelowego.

— Myślałam, że się coś stało, — zauważył boy. — Dzwoniła pani bez przerwy kilka minut.

— Czy ta pani opuściła już hotel? — zapytała Helena, zbliżając się do chłopca.

Boy wzruszył ramionami, jakgdyby nie rozumiał języka, w którym do niego przemawiano.

— Ta angielska! Ta wysoka miotła w okularach! — denerwowała się Helena.

(d. c. n.)

Wiadomości bieżące

Delegacja stołeczna bawi w Łodzi

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi delegacja samorządu m. stoł. Warszawy w osobach rad. Baryki, prof. Bigelażena oraz dyrektora miejskiego zakładu aprowizacyjnego.

Delegacja podejmowana była przez prezydium magistratu m. Łodzi, przyczem zapoznawała się z stosunkami aprowizacyjnymi Łodzi i uzgadniała swe stanowisko w tej sprawie z samorządem łódzkim.

Lustracja piekarń
Zniknie brud i wyzysk

W dniu wczorajszym do magistratu przybyła delegacja cechu żydowskich piekarzy miasta Łodzi, która konferowała z wiceprezydentem miasta p. Rapalskim. Delegaci domagali się aby magistrat w szczególności zaś urząd przemysłowy I instancji wdrożył odpowiednie represje przeciwko niektórym piekarzom, którzy łamią ustawodawstwo socjalne, prowadzą piekarnie niehygienicznie itd.

W odpowiedzi wiceprezydent Rapalski, wskazał, że obecna ciężka sytuacja gospodarcza nie pozwala na zastosowanie ze strony władz miejskich zbyt rygorystycznie przepisów, natomiast wobec nowopowstałych piekarń przepisy te będą stosowane w całej rozciągłości bez żadnych względów. Odnosnie starych piekarń, przeprowadzane będą częstsze lustracje i zaprowadzony zostanie ład. (a)

Pobór
rocznika 1912

Komisja poborowa nr. 1 (Al. Kościuszki 21) urzęduje dla poborowych rocznika 1912, z obrębu V komisariatu dzisiaj — na litery S, jutro, w piątek, na litery P. U. Z., pojutrze, w sobotę — na litery W.

Komisja poborowa nr. 2 (Ogrodowa 34) urzęduje dla poborowych rocznika 1912 dzisiaj z obr. VII komisariatu o nazwiskach na litery M. Z., jutro, w piątek, z X komisariatu na litery od A do J włącznie, pojutrze, w sobotę na litery od K do P włącznie.

Komisja poborowa nr. 3 (Piotrkowska 165) urzęduje dla poborowych rocznika 1910 dzisiaj z I i IV komisariatów o nazwiskach na wszystkie litery, jutro, w piątek z IV kom. I w sobotę z VII komisariatu o nazwiskach na wszystkie litery alfabetu.

Komisja poborowa P. K. U. Łódź — powiat (Narutowicza 56) urzęduje: dzisiaj — dla poborowych z gm. Nowosolna na litery od N do Z włącznie, jutro — z Rudy Pabjanickiej na litery od A do K, pojutrze z Rudy Pabjanickiej na litery od L do R włącznie. (p)

Fundusz Pracy przyznał kredyty na zatrudnienie bezrobotnych przy kanalizacji i budowie drogi Łódź-Łagiewniki

Wczoraj wieczorem powróciła do Łodzi specjalna delegacja, która pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Bron. Ziemięckiego interwenjowała u rządu w sprawie kredytów na zatrudnienie bezrobotnych w Łodzi.

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja w związku miast, któremu fundusz pracy przesłał do zaopiniowania całokształt projektów magistratu m. Łodzi w sprawie robót kanalizacyjnych i kredytów niezbędnych na ten cel. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele m. Łodzi z prez. Ziemięckim

i inż. Stulkowskim na czele, delegacji Banku Gospodarstwa Krajowego i funduszu pracy. Nadmienić przytem należy, że padana przez niektóre dzienniki wiadomość jakoby delegacja uzyskała już uprzednio załatwienie sprawy kredytów nie jest ścisła.

W wyniku konferencji odbytej w związku miast fundusz pracy zgodził się w zasadzie na przyznanie kredytów na zatrudnienie robotników przy pracach kanalizacyjnych. Kredyty te wyniosą około 2 milj. zł. Umożliwi to zatrudnienie wszystkich robotników kanalizacyjnych,

z tem jednak, że uruchomienie nastąpić będzie stopniowo. Ostateczna wysokość kredytu na ten cel nie została ustalona, gdyż fundusz pracy zdecydował w pierwszym rzędzie o stawkach płac robotniczych i kredytach na materiały. Przewidując jednak uruchomienie kredytu na ten cel, co do którego fundusz pracy podjął już zasadniczą decyzję, prezydent Ziemięcki wyda polecenie stopniowego zatrudniania robotników.

W wyniku tych interwencji załatwiona została sprawa kredytów na roboty przy drodze Łódź — Łagiewniki i w Łagiewnikach. Kredyty na ten cel wyniosą około 285.000 zł. Odnosnie umowy w sprawie realizacji tych kredytów zostały już przygotowane i jakkolwiek formalne ich podpisanie jeszcze nie nastąpiło, to jednak magistrat dążąc do jaknajszybszego zatrudnienia bezrobotnych również i tam umożliwił podjęcie prac robotnikom.

Najtrudniej stosunkowo przedstawia się sprawa funduszu na robo-

ty plantacyjne. Fundusz pracy udziela bowiem jedynie pożyczek na roboty rentujące się. Dlatego też nie można oczekiwać uzyskania kredytów z funduszu pracy, który w odniesieniu do tych postulatów zajął stanowisko odmowne. Gdyby istniały pewne możliwości uzyskania kredytów na ten cel, to raczej bezpośrednio z funduszu ministerstwa op. społ., o co przyrzekł poczynił starania z dalekoidącymi zastrzeżeniami min. opieki społecznej, p. Hubicki. W zależności więc od ewentualnie uzyskanej z budżetu ministerstwa sumy zatrudniona będzie pewna liczba robotników. Nie czekając jednak na uzyskanie kredytów na ten cel, magistrat zatrudnił już pewną ilość robotników, pracujących w parkach i skwerach, realizując te prace z funduszu własnych. Analogicznie i z własnych funduszu zatrudnia magistrat około 400 robotników przy wszelkiego rodzaju pracach konserwacyjnych.

POLSKIE OSRAMÓWKI
produkowane w Pabjanicach

gwarantują:

DŁUGĄ ŻYWIOTNOŚĆ
WIELKĄ WYDAJNOŚĆ ŚWIATŁA
MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU



Wiec sezonowców

Robotnicy domagają się podwyższenia stawek dziennych o złotówkę

Wczoraj rano odbył się w Łagiewnikach ogólny wiec robotników sezonowych, zatrudnionych przy budowie szosy Łódź — Łagiewniki.

Przedmiotem obrad wiecu była sprawa płac. Mówcy dowodzili, że ustanowiona przez fundusz pracy stawka dzienna w wysokości 4 zł. jest niewystarczająca na najniezbędniejsze potrzeby rodziny robotniczej, i winna być stanowcza podwyższona.

W rezultacie postanowiono wystąpić do władz o podniesienie stawki przynajmniej o złotówkę dziennie. Gdyby się okazało że fundusz pracy nie będzie w stanie uwzględnić tego postulatu, robotnicy postanowili domagać się dopłaty od władz miejskich.

Celem interwenjowania w powyższej sprawie dokonano wyboru delegacji, która dzisiaj, względnie jutro, uda się do prez. Ziemięckiego.

Święto morza

Wycieczka Zw. strzeleckiego do Łotwy i Estonji

Związek Strzelecki organizuje w dniach od 21 do 29 czerwca r. b. wycieczkę morską do zaprzyjaźnionych krajów Estonji i Łotwy okrem polskim, przyczem wycieczkowi mają możliwość w drodze powrotnej wziąć udział w dorocznym dniu święta morza.

Wycieczka przebywa w Tallinie (stołica Estonji) w dniach 23, 24 i 25 czerwca r. b. gdzie w tym czasie odbywa się zjazd kół śpiewaczych, o charakterze święta narodowego.

Następnie wycieczka zwiedzi Rygę, stolicę Łotwy, poczem w dniu 29 czerwca r. b. przybędzie do Gdyni na święto morza.

W czasie ostatniego pobytu komendantów i przedstawicieli organizacji Kaitsetu (Zw. Strzelców Estonji i Aizsargów (Zw. Strz.) Łotwy, Polski Zw. Strz. podjął akcję w kierunku wzajemnego poznania i zacieśnienia węzłów przyjaźni narodów.

Wycieczka odbędzie się okrętem Przed. Żegluga Polska „Premjer”, na którym zarezerwowanych jest 350 miejsc, z czego w klasie I-iej 42, w klasie III — 300. Wyżywienie zarówno w I jak i III klasie jednakowe. Koszta natomiast wynoszą w klasie I-szej 215 zł. od osoby, w klasie III-iej 165 zł.

Zgłoszenia do udziału w wycieczce przyjmuje P. B. P. Orbis w czasie do 6 czerwca r. b., przyczem zgłaszający obowiązany jest wpłacić 50 proc. kosztów, resztę zaś należności uiszcza się w Gdyni przed wyjazdem.

Uczestnicy tej wycieczki, bez żadnej dopłaty mają możliwość uczestniczenia w dniu 29 czerwca r. b. w dorocznym dniu Święta Morza, organizowanym w Gdyni. (a)

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Gluchowskiego (Narutowicza 6); L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 91).



Elektryczność
do każdego
sprzętu

Suszka do włosów

winna się znaleźć

w każdym domu

jako aparat niezbędnej potrzeby



Sprzedż na raty i za gotówkę

w SKLEPIE ELEKTROWNI

Piotrkowska 115, tel. 134-42.

„LUNA”

Ostatnie dni!

Początek o g. 12

Gigantyczny film

p. t.

„NIEPOTRZEBNA”

Wzruszające przeżycia złamanego serca

Historja Twojej matki, Twoich sióstr i Twojej żony — najdroższych w świecie istot — oto „Niepotrzebna”, najpiękniejszy film sezonu. — NADPROGRAM!

Bilety ulgowe ważne!

W rol. gł.: Mae Marsh i James Dunn

Dźwiękowe
Grand-Kino

Ostatnie 2 dni!

Pozwólcie nam żyć

Czy wyobrażacie sobie polowanie na tygrysa bez broni?
Walka na śmierć i życie mroźną krew w żyłach.

Początek seansów o g. 12.30

Nadprogram: Dobrana czwórka

Dla szkół grupami na porankach po 54 gr.
na pozostałe seanse po 80 gr.

Dźwiękowy Kinoteatr
„CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

Fascynujący treścią i subtelną gra aktorów, czarujący poemat miłosny Reż. VIERTLA p. t.

W rolach głównych: znakomity CLIVE BROOK i urocza CLAUDETTE COLBERT

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju!

Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona! — Bilety ulgowe ważne!

Gasnące płomienie

Dzisiaj początek o godz. 3 po poł.

Tomaszów
KONFERENCJA.

Onegdaj w Warszawie odbyła się konferencja w sprawie likwidacji zatargu w tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu. Pierwszy dzień rokowań wypadł dla robotników dość pomyślnie, bowiem niektóre postulaty ich zostały całkowicie uwzględnione. Dalsze rokowania prowadzone są od dnia wczorajszego od godz. 2 po poł.

**P. PREZYDENT RZPLITEJ U-
DZIELIŁ POMOCY.**

P. prezydent Rzplitej pośpieszył z pomocą strejkującym robotnikom tomaszowskim i ich rodzinom. Z dotacji p. prezydenta wydane zostały przez komisariat policji bony na artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby i podział ich będzie następujący: dla jednej osoby — bon na 3 zł., na dwie osoby — bon na 4 zł., na 3 — 5 osób bon wartości 6 zł. i ponad 6 osób, bon na 8 zł. Bony te będą realizowane w miejscowych spółdzielniach.

WYROK.

Przed sądem okręgowym stanął wczoraj Piotr Pluta, oskarżony o ciężkie poranienie Ludwika Sęka. W grudniu roku ub. oskarżony napadł na będącego w stanie nietrzeźwym Sęka i mszcząc się za przewrótce plotu zadał mu siekierą kilka ran. W wyniku rozprawy Pluta został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Tanio gotuje się na gazie tylko przy użyciu oszczędnościowych kucharek gazowych, które na dogodnych warunkach, tanio dostarcza Tomaszowska Gazownia.

ZA DROGIE KOMORNE.

Tomaszów w swoim czasie poważny ośrodek przemysłowy, ostatnio z powodu zastoju, szczególnie w branży włókienniczej bardzo ubożał. Wyjątkowe ubożenie panuje wśród sfer robotniczych, drobnych handlarzy i rzemieślników. Te warstwy społeczeństwa, które stanowią co najmniej 80 proc. ludności, siłą konieczności ożywają się bez wielu, nawet najkonieczniejszych nieraz przedmiotów i artykułów pierwszej potrzeby. Jednakże bez dachu nad głową obejść się nie mogą — a dach nad głową ich jest zagrożony nader wygórowanym, jak na obecne stosunki czynszem komornianym. Coraz liczniej mnożą się sprawy w urzędzie rozjemczym, szczególnie w sądzie grodzkim. O ile nie przedsięwzięte zostaną środki zaradcze, w bliskim czasie może dojść do masowych eksmisji. Palącą zatem koniecznością jest by natychmiast podjęte zostały kroki w kierunku zwolnienia konferencji przedstawicieli właścicieli nieruchomości i lokatorów, celem porozumienia się dla przystosowania w miarę możliwości wysokości czynszu komornianego, do wytworzonych obecnie warunków życiowych. Nie należy wątpić, iż konferencje te przy dobrej woli obu stron doprowadzą do porozumienia i do pożądanego rezultatu, z ewentualnym zastrzeżeniem, do czasu zmiany warunków ekonomicznych na lepsze. Dowodem, iż zamierzenia te można skutecznie, są fakty, wprawdzie pojedyncze, iż gospodarze, na przykład pewien właściciel dużej nieruchomości samorzutnie niektórym swym lokatorom zredukował czynsz komorniany. Nagłą tą sprawą natychmiast zająć się winni ojcowie miasta.

**Sztab komunistyczny na cmentarzu
Wybitni przedstawiciele K. P. P. obradowali nad
wywołaniem w Łodzi streiku powszechnego**

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego, w asyście sędziów Brauna i Tustanowskiego, rozpoznawał sprawę przeciw 13 członkom komunistycznej partii, stanowiącej sztab oddziału Łódzkiego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: 28-letni Władysław Gomółka, 27-letni Julian Gawlicki, 46-letni Antoni Bieleński, 30-letni Józef Bednarek, 26-letni Bronisław Szyndler, 24-letni Szymon Piasecki, 35-letni Stanisław Chruściński, 37-letni Adam Piesiak, 46-letni Andrzej Gruszewski i 47-letni Józef Krawiec.

Obronę wnoszą 13 adwokatów, między innymi adwokat Winawer z Warszawy.

Tło sprawy, według aktu oskarżenia wniesionego przez prokuratora Komorowskiego przedstawia się następująco: Komunistyczna partja, dążąc do opanowania ruchu zawodowego

w wielkich ośrodkach przemysłowych uznała, że najodpowiedniejszym momentem wystąpienia będzie wymówienie umowy zbiorowej przez przemysł włókienniczy.

W związku z tem, taktyka prowadzenia akcji omawiana była na V kongresie międzynarodówki czerwonej oraz centralnego komitetu K. P., gdzie zapadły uchwały zorganizowania masowych manifestacji ulicznych, w pierwszym rzędzie na terenie Łodzi i rozszerzenia tej akcji na inne pozostałe ośrodki przemysłowe Polski.

Dążąc do zrealizowania tych

planów, na terenie Łodzi został utworzony

komitet lewicy związkowej, do którego weszli delegaci wszystkich większych fabryk.

W sierpniu 1932 roku, podczas strejku robotników „Widzowskiej Manufaktury”, komuniści zmierzali do opanowania akcji.

Zamiary te nie udało się jednak

W tymże czasie V brygada wydziału śledczego w drodze poufnej ustaliła, że z ramienia centralnego komitetu KPP. przybywa do Łodzi delegat, który jest w stałym kontakcie ze znanym policji łódzkiej komunistą, Józefem Krawcem.

Dalej ustalono, że przybyły delegat, w porozumieniu z Krawcem, wyznaczył na dzień 28 sierpnia 1932 roku o godzinie 9.30 rano.

konferencję około cmentarza na Zarzewie.

Tam również ustalono tak

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiąga się łatwe wypróżnienie.

zwanym podpunkt komunistyczny. —

W związku z tem, na wskazane miejsce wysłano

cały sztab wywiadowców, dla obserwacji. Funkcjonariusze V brygady zauważyli, że przy wejściu do cmentarza stało 4-ch osobników, do których podchodzili inni pojedynczo lub w dwójkę. Wszystkich kierowano do wsi Olechów, gminy Wiskitno.

Następnie cała czwórka informatorów udała się również w tymże kierunku.

W drodze do wsi Olechów, w pewnym momencie do dwóch wywiadowców, doszedł jeden z osobników i będąc przekonany, że są to też delegaci, prosił, by udali się z nim. Jak się okazało zapraszającym był Gruszecki.

Po drodze Gruszecki wypytywał rzekomych delegatów, gdzie pracują, w jakich fabrykach i oświadczył, im, że na Młynku odbędzie się konferencja wszystkich delegatów.

Później zorientował się jednak, że nie są to delegaci, chciał

zmylić czujność, ulotnić się i ostrzec towarzyszy o niebezpieczeństwie.

Nie udało mu się to jednak, gdyż w tym momencie ze wszystkich stron, nadciągnęli funkcjonariusze V brygady.

Jeden z delegatów siedział na drzewie, jako obserwator.

Był nim Julian Gawlicki. Wywiadowcy z rewolwerami w ręku otoczyli zgromadzonych. — Jeden z obecnych, jak się później okazało

Władysław Gomółka, delegat centralnego komitetu KPP. z Warszawy usiłował zbiec

lecz został postrzelony w nogę i zairymany.

Znaleziono przy nim okólniki i wskazówki centralnego komitetu, co do taktyki działania, objęcia strejku i t. p.

Ogółem zatrzymano 21 osób, z pośród których część została zwolniona.

Krawiec zdołał w tym czasie zbiec i ujęto go później.

W toku śledztwa ujawniono, że wszyscy byli członkami K. P. P., zajmowali wybitne stanowiska, tworzyli lewicę związkową i na swych terenach fabrycznych czynili przygotowania do wywołania strejku powszechnego, zaś na samej konferencji omawiana była tylko taktyka działania.

Na rozprawie w dniu wczorajszym oskarżeni nie przyznali się do winy, wyjaśniając, że znaleźli się przy padkowo na Młynku.

Zbadani jednak świadkowie, w liczbie 12-tu zeznali obciążająco.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym. (a)

Entuzjaści Hitlera
Głupia demonstracja w restauracji

Restauracja „Udziałowa“ w Piotrkowie była onegdaj terenem nieoczekiwanej owacji dla obecnego kanclerza Rzeszy, Adolfa Hitlera.

Do restauracji tej przybyli dwaj komiwojażerowie z Warszawy, Eugeniusz Szachnowski z pochodzenia rosjanin i Alfons Baldin, francuz.

Obaj spożyli obfity i dobrze zakropiony obiad, prowadząc przytem ożywioną rozmowę, pod wpływem której, a jeszcze

bardziej pod wpływem nadmiernego spożycia alkoholu, obaj zaczęli wznosić okrzyki „Heil Hitler“.

Zarówno właściciel lokalu, jak i goście, zareagowali przeciw tej demonstracji i zawezwali policję.

Obydwu komiwojażerów odprowadzono do komisariatu, gdzie sporządzono protokół, celem skierowania sprawy do sądu. (p)

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.10 Komunikat Państwowego instytutu eksportowego.
- 15.15 Komunikat gospodarczy.
- 15.25 Płyty gramofonowe.
- 15.35 Odczyt pt. „Kobieta z przedmieścia“ — wygl. p. Helena Boguszewska.
- 15.50 Płyty gramofonowe.
- 16.25 Lekcja języka francuskiego (kurs średni).
- 16.40 „Jan Władysław Dawid, jako uczonec i pedagog“ — wygl. p. Henryk Lukrec.
- 17.00 Płyty gramofonowe.
- 17.0 Odczyt aktualny.
- 18.00 Muzyka lekka i taneczna.
- 18.45 Skrzynka pocztowa łódzka.
- 19.20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Kwadrans literacki — „Są bałowe bajki“ — wygl. p. Jan Galdyn.
- 20.06 Muzyka lekka.

- W przerwie Wiadomości sportowa.
- 21.20 Słuchowisko: „Syrena“ — pg. Gomulickiego i „Lekcja tańca“ — pg. Klemensa Junoszy.
- 22.15 Muzyka taneczna.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Wiedeń (516)
 - 19.40 Utwory na dwa fortepiany. Paryż (1724)
 - 20.00 Utwory Beethovena (Symfonje VI i VII, Koncert fortepiano wy Nr. 4).
 - Wersum (296)
 - 20.40 Symfonia IX z chórami Beethovena.
 - Medjolan (332)
 - 20.30 Opera Verdiego „Otello“. Bero - Münster (459)
 - 20.00 Koncert symfoniczny pod dyrekcją F. Weingartena z udziałem Serkina (fort.)
 - Budapest (550)
 - 17.30 Trja fortepianowe Radnaia i Kerntlera, Pieśni ludowe Orszaga.

**BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY**
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!
Gasnące płomienie
z Clive Brook i Claudette Colbert

Wkrótce!
Ostatnia Noc Kawalera
Lili Damita — Gary Grant

EKSTAZA
z Hedy Kiesler, Aribert Mog
Reż. G. Machaty

Syn Dżungli
ZUZANNA LENOX
Greta Garbo — Clark Gable

LICYTACJA MIŁOŚCI
Sari Maritza, Charlie Ruggles
Herbert Marshall

ARSENJUSZ LUPIN
(Dżentelman-Włamywacz)
John i Lionel Barrymore

CASINO
pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10
Czy można zwyciężyć przekształciwszy w ludzi?
Na to odpowie Wam Wyspa zatraczonych dusz

Dr. Moreau

wg. H. G. Wellsa
Rewelacyjna obsada:
Charles Laughton
Leila Hayams
Bela Lugosi
Richard Arlen

Dziś poranki ulgowe o 12 i 2

Nadprogram: Wspaniałe dodatki

Kino-teatr
SPLENDID | **Pola Negri** | **NA ROZKAZ KOBIETY**
Dziś i dni następnych!

w jej pierwszym filmie dźwiękowym p. t.
Początek o g. 12 w poł. Ceny miejsc niższe od 12—4 ceny miejsce od 54 gr.

Jean Harlow - Żona z drugiej ręki - **Chester Morris**
w filmie **wkrótce**

Kasjer kolejowy -- defraudant jeszcze nie zwrócił przywłaszczonej sumy Za nadużycia na dworcu Łódź-Kaliska — rok więzienia

W dniu wczorajszym na w-kandzie sądu okręgowego w Łodzi znalazła się ponownie sprawa kasjera dworca Łódź-Fabryczna Jakuba Szymczaka, oskarżonego o dokonanie defraudacji.

Szymczak, człowiek zamożny posiadający dwie nieruchomości oraz właściciel elektrowni w Tuszynie, pracował na dworcu od trzydziestu zgóra lat. Z obowiązków swych wywiązywał się ku zadowoleniu swych zwierzchników.

Nagle, w dniu 20 stycznia b. roku, zjawila się w Łodzi mi-nisterjalna komisja kontrolna. Począto sprawdzać księgi kasowe Szymczaka i okazało się, że w kasie brak 37 tysięcy złotych. Sprawę skierowano do prokuratury, a po przeprowadzeniu dochodzenia Szymczak został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Na rozprawie w pierwszym terminie Szymczak za pośrednictwem swego obrońcy mec. Piotra Kona, oświadczył, że całkowitą sumę, brakującą w kasie zwróci natychmiast po spieniężeniu swych realności. Jednocześnie złożył 10 tysięcy złotych na poczet zdefraudowanej sumy. Rozprawę odroczone do dnia wczorajszego i do tego terminu Szymczak miał wpłacić resztę.

Wczoraj obrońca oskarżonego oświadczył, że klient jego nie jest jeszcze w stanie uiścić całkowitej sumy, ponieważ nie udało mu się spieniężyć obu nieruchomości, natomiast w tych dniach mają zostać ukończone pertraktacje w sprawie sprzedaży elektrowni i pieniądze uzyskane stąd Szymczak natychmiast wpłaci. Z tych względów obrońca wniosł o ponowne odroczenie sprawy.

Przewodniczący sędzia Merson odrzucił wniosek obrony, i wydał wyrok skazujący 56-letniego Jakuba Szymczaka na 1 rok więzienia, 1000 zł. grzywny oraz zasądził powództwo cywilne w wysokości 20 tysięcy złotych na rzecz dyrekcji kolejowej.

W motywach podkreślono, że sąd zastosował łagodny wymiar kary, oraz nie pozbawił skazanego praw, z uwagi na jego długoletnią nieskazitelną pracę oraz wyraźną chęć zwrócenia zdefraudowanej sumy.

Komunikat

ODDZIAŁ L. M. I K. W BRZEZINACH.

W dniu 28 maja r. b. odbyło się organizacyjne walne zebranie oddziału ligi morskiej i kolonjalnej w Brzezinach, na którym wygłosił referat o celach i zadaniach ligi delegat zarządu okręgu łódzkiego L. M. i K. p. Krochmalcki. Zebrani w liczbie kilkudziesięciu osób delegaci poszczególnych instytucji gremjalnie zapisali się w poczet członków L. M. i K. oraz zadeklarowali udział reprezentowanych przez siebie pracowników wzgl. organizacji W wyniku dokonanych wyborów zarządu na czele oddziału stanął p. wicestarosta Ruka. Zarząd oddziału postanowił natychmiast zająć się energicznie akcją jednania dalszych członków oraz należytem przygotowaniem tegoroczn. „Święta Morza”.

Należyta przemięta materji zapewniają
Zioła Przeczyszczające
KARPIŃSKIEGO

CIEKAWY EKSPERYMENT TEATRALNY.

Z nadzwyczaj oryginalną inicjatywą występuje tow. Dante Alighieri, organizując dziś, w czwartek, o godz. 9 wiecz. wieczór recytacyjny którego tematem będzie wystawiana w swoim czasie w Warszawie sztuka Sem Benelli „La Cena Delle Beffe”, przyczem wszystkie role wykonane będą przez p. Carmen Zimmer, lektorke języka włoskiego na uniwersytecie w Kopenhadze. Sądzimy, że ten ciekawy eksperyment teatralny wzbudzi zainteresowanie publiczności. Wieczór recytacyjny, nad którym protektorat objął J. E. p. Bastianini, ambasador włoski w Warszawie odbędzie się w lokalu własnym towarzystwa przy ul. Narutowicza 32.



Zarząd Towarzystwa Pielęgowania Chorych „BYKUR CHOLIM” i Komitet „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w miesiącu czerweu 1938 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, a mianowicie:

dn. 1	o godz. 7 rano	za b. p.	Henryka Pinkusa
" 2	" 7 rano	" "	Salomona Rozentala
" 4	" 12 i pół p.p.	" "	Prezesa Dawida Nowińskiego
" 5	" 12 w poł.	" "	Mozesa H. Grawe
" 5	" 12 i pół p. p.	" "	Flory i Nadieży Wołyńskich
" 5	" 1-ej po poł.	" "	Berysza Rozenblata
" 11	" 7 rano	" "	Berty Jarocińskiej
" 11	" 1-ej pp.	" "	Idzi Baruchinówny
" 15	" 7 rano	" "	Anny Zylberwajg
" 17	" 10 rano	" "	Cecylii Kamińskiej
" 18	" 12 i pół pp.	" "	Leona Burszteina
" 20	" 12 i pół pp.	" "	Anny Lewi
" 21	" 7 rano	" "	Henryka Hirsberg
" 23	" 12 i pół pp.	" "	Zyali Szmulowicz
" 24	" 10-iej rano	" "	Tauby Blaustein
" 25	" 1-ej pp.	" "	Soni Baruchinówny
" 26	" 7 rano	" "	Heleny Marchewowej
" 27	" 12 i pół p.p.	" "	Rojli Fuks
" 27	" 1-ej pp.	" "	Gabryela Storch
" 29	" 7 rano	" "	Maksymiljana Szlosberga
" 29	" 7 rano	" "	Hindy Flaks
" 29	" 12 i pół pp.	" "	Juljana Haudlera
" 30	" 7 rano	" "	Hugo Wolfsona

Koledze naszemu p. Ellsowi Oppenheimowi z powodu zgonu
b. p. MATKI JEGO
składamy najgłębsze wyrazy szczerego współczucia
D. Kanał i P. Gerber

Falsyfikat Wyspiańskiego Sensacyjne odkrycie w warszawskiej Zachęcie

Zupełnie przypadkowo dokonano w warszawskiej Zachęcie sensacyjnego odkrycia, że oprócz oryginału słynnego obrazu Wyspiańskiego p. t. „Macierzyństwo”, będącego własnością Boya-Zeleńskiego, istnieje jeszcze doskonała kopja, a raczej falsyfikat tego obrazu. Zarówno oryginał, jak i ów falsyfikat, za oryginał w mniemaniu posiadacza uchodzący, otrzymała Zachęta z okazji urządzania wystawy zbiorowej dzieł St. Wyspiańskiego.

Zwrócono się do Boya, które go małżonka sportretowana jest na tym obrazie, z zapytaniem, czy możliwe jest, aby Wyspiański wykonał duplikat tego dzieła. Boy zaprzeczył kategorycznie.

Bliższe oględziny dwóch obrazów wykazały małodroczalne różnice oraz szczegóły, na podstawie których można z całą pewnością stwierdzić, że nie są to dwa oryginały, lecz oryginał i bardzo zręczny falsyfikat. Druzgoczący jest tutaj zwłaszcza fakt, że oryginał opatrzony jest datą 1905 r., a falsyfikat datą o 2 lata wcześniejszą — 1903...

Interesująca jest kwestja, w jaki sposób falsyfikat mógł być tak wiernie wykonany, jego bowiem — z pewnością bardzo utalentowany — autor musiał mieć czas do zrobienia tak dokładnej kopji, zarówno pod

względem kolorytu, jak i nawet wymiarów.

Boy-Zeleński twierdzi, że obraz ten cały czas znajduje się w jego posiadaniu i w jego domu i wyraża przypuszczenie, że kopja została sporządzona z re-produkcji.

Teatr „SCALA” Śródmiejska 15.

Dziś, w czwartek i w sobotę po dwa przedstawienia o godz. 4 po poł. i o 9 wiecz.

5-ty tydzień z rekordem powożeniem M. Winder prezentuje znakomite gwiazdy ameryk



Lucy i Miszę GERMÁN

w największej sensacji teatralnej MATKA I TEŚCIOWA

Na przedstawienia popołudniowe ceny od 60 gr. do 2.20

W niedzielę, dn. 4-go i poniedziałek 5 czerwca o godz. 12 w poł. poranki dla pracującej i inteligencji. Ceny od 50 gr.—1.50 Matka i Teściowa Uwaga: Jutro, w piątek przedstawienie zawieszona.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Jeszcze tylko czas krótki — dziś, jutro i pojutrze utrzyma się na afiszu największy przebój sezonu, sensacyjna sztuka „Fräulein Doktor”.

TEATR LETNI.

Dziś o godz. 9 wiecz. inauguracja sezonu teatru letniego w parku Staszica. Dana będzie wesoła wiedeńska komedia Ebermayera i Cammerlohra „Gotówka”.

„filharmonja”
narutowicza 20
dyr. d. celmajster

Dziś powtórzenie premjery!
Dziś o 9 w.

„Wszystko dla dzieci”

Sensac. ameryk. sztuka w 3 akt. w roli głównej

Sz. Natan

ceny biletów od 70 gr.—2.40
Dziś, godz. 4 pp.
przedstawienie popularne
Ceny od 50 gr.—1.50.

CAFE „ATLANTIC”.

Znana w naszym mieście kawiarnia „Atlantic” przy ul. Piotrkowskiej 48, tel. 162-11 urządziła na nadchodzący sezon letni pierwszorzędą wiedeńską kuchnię jarską, która znajduje się pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych i wydaje codziennie zdrowe i smaczne obiady jarskie, śniadania i kolacje po cenach umiarkowanych. Przy „Cafe Atlantic” znajduje się filja chłodni włoskiej (Piotrkowska 74) i poleca lody najprzedniejszej jakości. Lokal urządzony jest podług ostatnich wymagań higieny i estetyki.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.45 wiecz. powtórzenie wczorajszej premjery ciekawej i arcywesołej komedji p. t. „Interes z Ameryką”.

TEATR „SCALA”

Dziś, w czwartek 2 przedstawienia o godz. 4 po poł. i o godz. 9 wiecz. ciesząca się nienotowanym dotąd powodzeniem największa sensacja teatralna Ameryki, sztuka Kalmanowicza „Matka i teściowa” ze znakomitymi artystami Lucy i Miszą German w rolach głównych. Jutro, w piątek przedstawienie zawieszona.

SENSACYJNA PREMJERA W FILHARMONJI.

Dziś w sali teatru filharmonji nowa amerykańska sztuka „Wszystko dla dzieci” z Sz. Natanem w roli głównej.

Odczyty

O LAUREACIE NAGRODY LITERACKIEJ M. ŁODZI.

Andrzej Strug, autor „Złotego Krzyża” i szeregu innych dzieł powieściowych otrzymał, jak wiadomo, tegoroczną nagrodę literacką m. Łodzi.

Jest wskazane, aby intelektualna Łódź nie poprzestała na tem, co dotychczas wie o laureacie nagrody łódzkiej i zapoznała się gruntownie z twórczością Struga, jej charakterystyką i rozwojem.

Specjalnie poświęcony tym zagadnieniom odczyt wygłosi w niedzielę, dnia 4 b. m. o godz. 12 w południe w sali Klubu Dziennikarzy przy ul. Piotrkowskiej 121, znany literat p. Edward Boye.

Bilety do nabycia w sekretarjacie SDL, Piotrkowska 121, codziennie w godzinach od 17 do 19 w cenie zł. 1 (ulgowe, dla kształcącej się młodzieży, 50 gr.).



Dziś i dni następnych!

Pola NEGRI Na rozkaz kobiety

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa.
Ceny miejsc niższe! — Na poranki od godz. 12-iej od 54 gr. — Początek o g. 12 w poł.

Pierwszy film oświetlający niesamowite praktyki hindusów—jógów.

Film, przewyższający potęgą i rozmachem inscenizacji „Indyjski Grobowiec”

Film, obrazujący straszliwe działanie promieni „X”
Oto temat wstrząsającego filmu

„CHANDU”

Wielkie wyścigi samochodowe



odbyły się na Nürburgringu kod Kolonja. U góry zwycięzca Nuvo-lari, na dole Earl Howe, tryumfator półtoralitrówek.

Rewelacje mistrzostw tenisowych Francji

Przykra porażka Hebda i sensacyjne zwycięstwo Maleczka nad Timmerem

W drugiej rundzie tenisowych mistrzostw Francji mistrz Polski, Hebda, po wspaniałym zwycięstwie nad doskonałym tenisistą australijskim, Mac Grathem, które stanowiło rewelację turnieju, zmierzy się z anglikiem Wildem.

Wilde, specjalista w grze podwójnej, okazał się bardzo groźnym przeciwnikiem dla Hebdy. Przysłowiowa już nierówność formy naszego mistrza uwidatniła się w całej pełni w tym spotkaniu. Choć Hebda uchodził tu za faworyta, to jednak niespodziewanie nie przegrał w trzech, stosunkowo krótkich, setach. Przez cały czas Hebda nie umiał się zastosować do sposobu gry Anglika i dopiero w trzecim secie stawil większy opór. Wynik spotkania tego brzmi 3:6, 3:6, 4:6 na niekorzyść Hebdy.

W ten sposób wszyscy polscy tenisiści Jędrzejowska, Tłoczyński i Hebda zostali wyeliminowani z mistrzostw Fran-

cji i zgłosili swój udział w turnieju pocieszenia.

Z spośród pozostałych spot-

P.Z.L.A. zabiega o paszporty na innej drodze

Polski związek lekkoatletyczny, który spotkał się z odmową ze strony ministerstwa skarbu wydania bezpłatnych paszportów zagranicznych dla ekspedycji lekkoatletycznej udającej się na Masarykowe Hry do Pragi, wszczął starania o paszporty na innej drodze. Sfery sportowe stolicy sądzą, że ministerstwo skarbu cofnie swą decyzję i pod naciskiem innych decydujących czynników, zmieni swą decyzję.

kań w grze pojedynczej panów wielką sensację stanowi zwycięstwo znanego tenisisty czeskiego, Maleczka nad holendrem, Timmerem, który przegrał w pięciu setach.

W grze podwójnej panów rozgrywki zostały już zakończone. Mistrzostwo Francji zdobyła para angielska Perry — Hughes, bijąc w pięciu setach australijską parę Crawford — Mac Graht. Niemka Krahwinkel, która w pierwszym spotkaniu natrafiła na Jędrzejowską i pokonała ją w dwóch setach, przegrała w drugiej rundzie i również weźmie udział w turnieju pocieszenia.

Zawody bokserackie w sali Geyera

Dziś w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 285 odbędzie się w godzinach wieczornych mecz bokserki pomiędzy drużynami Geyera i Union - Touringu. Walczyć będą następujące pary:

W wadze papierowej Morawski (G) — Capke (UT), w muszej Wojciechowski (G) — Bicer II (UT), w piórkowej Zajac (G) — Żerykier (UT), Mikołajczyk (G) — Machalewski (UT) oraz Krum (G) — Franc (UT), w półśredniej Wolski (G) — Miksch (UT), Ostrowski (G) — Schön (UT), w średniej Lipiec (G) — Baranowski (UT).

Walki w wagach koguciej i lekkiej nie będą się mogły odbyć w ramach meczu, ponieważ Bicer I i Frank są kontuzjowani, a przeciwnicy ich Woźniakiewicz i Zdech walczą będą z zawodnikami innych klubów. Początek zawodów ustalono na godz 20.

Afera Kusocińskiego

Czy listy, które opublikuje prasa fińska, potwierdzą rzekomą winę?

Nawiązując do sensacyjnego doniesienia pisma czeskiego „Prager Tageblatt“ o rzekomej aferze Kusocińskiego, który przez swego menagera miał, podobno, zażądać za swój start w Helsingforsie sumy 1.000 dolarów (o czym donosiliśmy w dniu onegdajszym) dodać należy, że również i w sportowej prasie szwedzkiej sprawa ta znalazła bardzo żywy odźwięk.

Są to rozumie się, doniesienia korespondentów tych pism z Finlandji, a więc źródło to samo.

W rewelacjach swych pisma

szwedzkie podają szereg ciekawych szczegółów towarzyszących tej aferze, przyczem zaznaczają, iż w najbliższym czasie w jednym z dzienników w Helsingforsie opublikowana zostanie korespondencja prowadzona przez kluby fińskie z Kusocińskim i zaopatrzona w pewną ilość sfotografowanych listów. Ma to być potwierdzeniem przekroczeń popełnionych przez Kusocińskiego przeciwko przepisom o amatorstwie.

To też z tem większą niecierpliwością polska opinia publiczna oczekuje wyjaśnień ze strony Polskiego związku lekkoatletycznego. O ile rewelacje o Kusocińskim, obiegające ostatnio szpalty pism zagranicznych są niezgodne z rzeczywistością, należy im jaknajświeżiej zadać kłam, gdyż cierpi na tem dobre imię Kusocińskiego, a co za tem idzie i sportu polskiego.

Indywidualna cery i urody pielęgnacja

syst. „IBAR“.
Nie przypadek winien decydować o wyborze kosmetyków. Cera należy pielęgnować równie, systematycznie. Zespół środków „IBAR“ kremy, lotiony, pudry etc., stosowane przez ANNE RYDEL indywidualnie do rodzaju cery utrzymują skórę w czystości, nadają prężność, miękkość, zdrową świeżość, usuwając zmarszczki, łojotok, wagner, pięgi etc.
Instytut de Beauté. Racjonalna kosmetyka. Szkoła Kosmetyczna zał. w 1924 r. Łódź, Śródmiejska 18, tel. 169-92. Żądajcie informacji. Perady bezpłatne. Ceny krysykowe.

Turyści-Hakoah 1:1 (1:1)

Rzut karny na meczu towarzyskim

Drużyny Hakoahu i Turyistów rozegrały wczoraj mecz towarzyski. Zawody odbyły się na boisku i przy ul. Nawrot i zakończone zostały wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Przebieg gry był dość ciekawy, przyczem Turyści pierwsi zdobywają bramkę ze strzału Klim czekał. W tym okresie grał rezerwowo bramkarz Hakoahu i dopiero po 20 minutach Rapoport zajął swoją pozycję.

Hakoah rewanżuje się bramką zdobytą przez Koplewicza z rzutu karnego. Po zmianie

stron przewaga zmienna. Podkreślić należy ładne pociągnięcia ataku Hakoahu, jak również i brak strzelców w tej linii, co sprawiło, że ani jedna wypracowana pozycja nie została skutecznie wykorzystana. Zawody prowadził p. Wardeszkiewicz. Publiczności 200 osób.

PRINTEMPS DE PARIS (Wiosna w Paryżu)
NAJNOWSZE
Perfumy Pudry
WYRÓB FIRMY
WŁAŚCZNE PRZEDST. NA POLSKIE I W M. GDAŃSK
JÓZEF HOJASION WARSZAWA TREBACKA 4

Już wkrótce

w Grand Kinie

bez komentarzy

„BURIAN VLASTA“ ... i basta!

Dawno oczekiwany wspaniały film

„Próba miłości“

z fenomenalną

Miriam Hopkins

ukaze się już w następnym programie Luny

Cera na wiosnę wymaga oczyszczenia!

Institut de Beauté
POMA

6-go Sierpnia Nr. 3,
II piętro, front.

Usuwanie piegów, wagnerów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie — pielęgnowania cery. —

Ostatnie 2 dni!

Najpiękniejsze arcydzieło filmowe

wytwórni „Sowkino-Moskwa“ pl.

BEZDOMNI

oraz „ROK 1914“ z Jadwigą Smosarską w roli gł.

Następny program: „ROMEO i JULCIA“ z Pogorzelską i Dymszą w rolach głównych.



Przejazd 2



Główna 1

Odbudowa prosperity w Ameryce

Stany Zjednoczone po zniesieniu złotej klauzuli

Sen. Glass domaga się zaskarżenia tej decyzji do sądu najwyższego, jako sprzecznej z konstytucją i obowiązującymi normami prawnymi

Uchylenie klauzuli złota w Stanach Zjednoczonych wywołało w Ameryce poważne różnice zdań i najbardziej rozbieżne opinie. Ustawa przyjęta przez Izbę Reprezentantów nosi oficjalną nazwę „Ustawa o ustaleniu jednolitej wartości środków płatniczych w Stanach Zjednoczonych”. Ustawa ta w najbliższym czasie ma być przedłożona senatowi, który w ciągu tygodnia uchwali ją w tem samym brzmieniu.

W uzasadnieniu do ustawy stwierdzono, że uchylenie klauzuli złota nastąpiło z tego powodu, iż nie odpowiada ona obecnym wytycznym polityki gospodarczej i walutowej Stanów Zjednoczonych, przestaje być przeto w przyszłości wiążącą. Według opinii sfer nieoficjalnych ustawa ta ma na celu uzyskanie przez Roosevelta całkowitej swobody na londyńskiej konferencji gospodarczej.

Potwierdza to fakt, że wniesienie projektu ustawy do parlamentu nastąpiło bezpośrednio po konferencji, odbytej przez Roosevelta z członkami delegacji i rzeczoznawcami amerykańskimi na konferencji londyńskiej. W czasie konferencji senator Steagall oświadczył, że po przyjęciu ustawy żadne płatności i zobowiązania państwowe czy obligacje nie będą płatne w złocie.

Stanowi to część programu pomocy Roosevelta i przyjęcie ustawy jest jednym z najdonioślejszych wydarzeń w historii polityki walutowej Stanów. Połączniami to za sobą niewątpliwie chwilkowa odbudowa prosperity.

Uchylone klauzuli złota obejmuje wszelkie państwowe papiery Stanów Zjednoczonych, opiewające na złote wszystkie prywatne papiery wartościowe i zagraniczne zobowiązania w złocie.

O przygotowaniu Stanów Zjednoczonych do walki na konferencji gospodarczej świadczą również przyjęcie przez powołaną niedawno komisję dla kontroli ustaw przemysłowych szeregu wniosków, zmierzających do podwyższenia cel ochronnych.

W czasie dyskusji nad tą sprawą na posiedzeniu kongresu próbowano nowe zwyki cen motywować w sposób bardzo niewinny, stwierdzając, iż po ogólnym podniesieniu poziomu cen na rynkach światowych, do którego to celu da-

żyć ma konferencja londyńska — nowe cła nie naruszają status quo. Oznacza to niewątpliwie powrót do protekcjonalizmu w Stanach

i likwidację wyznawanej przez Roosevelta zasady, iż cła ochronne stanowią przeszkodę do opanowania kryzysu. Znamienne jest również, że i w projektach ustawy o pomocy dla farmerów przewidziane są cła, które wwrównać mają podatki wewnętrzne, nałożone na przetwórczy przemysł rolniczy.

Naogół stwierdzić należy, że uchylenie klauzuli złotej wśród członków rządu wywołało bardzo poważne zastrzeżenia. Najsilniej brzmi w tej

sprawie sprzeciw senatora Glassa, b. sekretarza skarbu i twórcy systemu Federal Reserve Board. Oświadczył on, że decyzja ta winna być zaskarżona do sądu najwyższego.

gdyż jest bezwzględnie sprzeczna z konstytucją i obowiązującymi w Stanach normami prawnymi.

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy przewiduje, że wszystkie monety i pieniądze papierowe, które dotychczas były emitowane lub będą emitowane w przyszłości, mogą być użyte na zapłacenie wszelkich publicznych i prywatnych długów

po ustalonym przez rząd oficjalnym kursie.

Sekretarz skarbu Woodin oświadczył, że przyjęcie ustawy likwiduje dotychczasową niepewność, co do zobowiązań, zawierających klauzulę złota. W przyszłości więc wszystkie stare zobowiązania, opiewające na złote, wyrównane zostaną nowymi zobowiązaniami, nie przewidującymi złotej klauzuli.

W ten sposób problem długów publicznych i prywatnych unormowany zostanie na podstawie nowej ustawy. Tak więc długi wojenne i należne Ameryce sumy ulegną redukcji o 15 proc. K. M.

Interwencyjny fundusz rolniczy zmniejszy pomoc dla eksportu przemysłowego

Kierując się intencją wydatniejszego poparcia potrzeb rolnictwa czynnik rządowy przygotował ostatnio projekt rozporządzenia prezydenta R. P. o utworzeniu specjalnego interwencyjnego funduszu rolniczego, który rozporządzałby w najbliższych 2 latach kwotą 100 milj. złotych rocznie.

Według postanowień projektu, który opracowany został na zasadzie postulatów zgłoszonych przez czołowe organizacje rolnicze, fundusz miałby na celu stabilizację cen produktów rolnych na poziomie, mogącym zapewnić rolnictwu opłacalność jego gospodarstwa.

Izba przemysłowo-handlowa uznała, iż w obecnej naszej sytuacji nieodzowne jest wprowadzenie kontynuowanie ak-

cji interwencyjnej m. in. w przedmiocie zarobku dla wywozu rolniczego, nie powinna ona jednak przybierać rozmiarów.

uszczuplających możliwość analogicznej pomocy dla wywozu przemysłowego.

Pozatem odstąpić należy od przewidzianego w projekcie finansowania funduszu interwencyjnego przy pomocy opłat specjalnych, które nietylko obciążyłyby produkcję rolniczą i obroty produktami rolnymi, lecz wszystkie pozostałe dziedziny życia gospodarczego. Nakładanie nowych ciężarów na calokształt życia dla poparcia rolnictwa mogłoby zaostrzyć nasilenie kryzysu w ośrodkach miejskich i tem samem obniżyć ogólną sprawność aparatu go-

spodarczego.

Gdyby projekt rozporządzenia został mimo nastrożających się zastrzeżeń zrealizowany, na gospodarce funduszu wpływ mieć powinny obok sfer rolniczych również i kół przemysłowo-handlowe. Z tego też powodu na zasadzie propozycji izb w skład komitetu, który zarządzać ma interwencyjnym funduszem rolniczym winni wejść również i reprezentanci przemysłu i handlu.

Upadłości i nadzory

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „M. Joskowicz” (Piotrkowska 9) złożył do sądu podanie, w którym prosił o wyznaczenie ponownego ostatecznego dwutygodniowego terminu dla sprawdzenia wierzytelności tej firmy.

Sąd wyznaczył żądany termin.

Podobne podanie zgłosił syndyk masy upadłości firmy „Łódzka Fabryka Wózków Dziecięcych „Mercedes”, wł. Bracia Erlich.

W podaniu w związku z umorzeniem śledztwa, prowadzonego przeciwko Erlichom i innym o podstępne bankructwo i wobec istnienia wierzytelności zagranicznych, którzy pretensji nie zgłosili, wnosi o przedłużenie ostatecznego terminu sprawdzania wierzytelności do 10 b. m.

Sąd uwzględnił podanie.

W ogłoszonej przed kilku dniami upadłości Bertholda Geilicha, sąd mianował zastępcą sędziego komisarza Biedermana na czas jego urlopu i zlecił pełnienie tych obowiązków sędziemu handlowemu K. Grohmanowi.

Na zebraniu wierzycieli upadłości Juljusza i Berty Rothów, prowadzących piekarnię w Andrespolu, wybrano kilku kandydatów na syndyka.

Syndykiem upadłości mianowano Maksa Szenwica.

Na zebraniu wierzycieli upadłości Borucha Lichtensteina, największą ilość głosów na syndyka otrzymał dotychczasowy kurator G. Weiss, którego sąd zamianował syndykiem.

Jednocześnie zwolniono sędziego handlowego Kruschego od pełnienia obowiązków sędziego komisarza i na jego miejsce mianowano sędziego handlowego A. Haesslera.

Na rynku dolara bez większych zmian

Z powodu świąt żydowskich w dniu wczorajszym na tutejszym rynku dolarowym panowała kompletna cisza, tranzakcje zawierane były w sporadycznych jedynie wypadkach i to na tak nieznaczne sumy, iż nie mogły być brane w rachubę.

W obrotach prywatnych, po zagieldowych, kurs dolara kształtował się w granicach od zł. 7.42 w żądaniu do zł. 7.40 w płaceniu. Zaznaczyć jednakże należy, że są to jedynie kursy orientacyjne, w rzeczywistości bowiem z powodu nikłych transakcji kursu tego nie można było ustalić.

Bank Polski w ciągu dnia

wczorajszego kursu nie zmienił, płacąc za dolary w dalszym ciągu zł. 7.40, a więc tyle, ile w dniu przedwczorajszym.

Podaż dolarów była w dalszym ciągu minimalna, również zmniejszyło się bardzo wydatnie zapotrzebowanie, tak że obroty były nikłe.

Również zainteresowanie innymi walutami, jak funtami angielskimi, zmniejszyło się w bardzo poważnym stopniu, przyczem orientacyjny ich kurs kształtował się w granicach od zł. 29.90 do zł. 29.85.

Dolary złote utrzymały się w cenie dotychczasowej, wynosząc przeciętnie zł. 9.20. (sg)

Za 145 milionów przywieziono do Polski złotych monet

O stopniu, w jakim wzrosła w Polsce w ostatnich czasach najgorsza społecznie forma kapitalizacji, mianowicie tezauryzacja, świadczy przywóz złotych monet do Polski. Podczas gdy w r. 1931, kiedy mieliśmy do czynienia z wielkimi krachami bankowymi o międzynarodowym znaczeniu i z załamaniem funta szterlingów, przywieziono monet złotych za sumę 22.6 milj. zł., to w dużo spokojniejszym pod względem finansowo-walutowym roku 1932 przywóz ten wyniósł 145.3 milj. zł.

Centralny związek przemysłu polskiego, omawiając w swem sprawozdaniu rocznym powyższy objaw, przeciwstawia mu zupełny zanik „kapitalizacji rzeczowej”. Mianowicie, mimo bardzo poważnego spadku cen, nie widzimy tendencji do lokowania kapitałów w nieruchomościach rolnych i miejskich, nabywania przedsiębiorstw przemysłowych, mimo że można było w r. 1932 objekty tego rodzaju nabyć za nikłą część ich wartości z lat dawniejszych.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, a to w związku z dalszym spadkiem waluty amerykańskiej. Obroty były zmniejszone, a całkowite zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski bez udziału banków prywatnych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 7.40. Notowano kursy dewiz: Belgia 124.80, Holandia 359.10 — 858.90 (— 55), Londyn 29.86 — 29.84 (— 4), Nowy Jork 7.42 (— 8), Nowy Jork — kabel 7.43 (— 8), Paryż 35.10, Zurich 172.30, Włochy 46.40; tranzakcje dokonane, a nienotowane: Kopenhaga 133.50 (— 50), Praga 26.52 (— 1), Sztokholm 153.50 (— 50), w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 207.25 — 207.20 (— 55). W obrotach prywatnych; marka niemiecka 20.250, funt angielski w gotówce 29.97, korona czeska 25.30, dolar gotówkowy 7.40, dolar złoty 9.18, rubel złoty 4.90, rubel srebrny 1.47, bilon 0.70.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym obroty były w dalszym ciągu ograniczone. Notowano: Bank Polski 73.50 — 73 (— 50); tranzakcje dokonane, a nienotowane: Cukier 18 (plus 25), Starachowice 8.90, Haberbusch 41 (plus 200).

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych państwowych tendencja była utrzymana, natomiast dla pożyczek prywatnych przeważała tendencja mocniejsza, zwłaszcza dla 8 proc. Hetów m. Warszawy. Większych transakcji dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną i 8 proc. Hetami m. Warszawy. Notowano: 8 proc. pożyczka budowlana 33.50 — 33.25, 4 proc. dolarowa 49.50, 4 proc. inwestycyjna na serjowa 107 (— 50), 6 proc. do larowa 48.25, 7 proc. stabilizacyjna 49. — 48.88 (— 12), 10 proc. kolejowa 101 (— 50), 8 proc. Warszawy 40.18 (plus 70); tranzakcje dokonane, a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 101 — 101.50 6 proc. dolarowa odcinki po 100 do larów 49, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 52, 8 proc. dillonowska 54.50 — 54 (— 100), 7 proc. warszawska dolarowa 32.25 (— 33), 7 proc. ziemskie dolarowe odcinki po 100 dolarów 36, 5 proc. państwowa renta ziemska 42.25

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

loco 6.30 maj 6.10 czerwiec 6.07 lipiec 6.08 sierpień 6.07 wrzesień 6.07 październik 6.08 listopad 6.08 grudzień 6.11 styczeń 6.12 luty — 6.14 marzec 6.16 kwiecień 6.17 maj 6.19 czerwiec 6.22 lipiec 6.23 Egipska: loco 8.46 maj 8.18 lipiec 8.15 październik 8.26 listopad 8.33 styczeń 8.39 marzec 8.47 maj 8.54 Upper: loco 7.45 maj 7.33 lipiec 7.24 październik 7.15 listopad 7.15 styczeń 7.19 maj 7.27.

BREMA

loco 10.46 lipiec 10.00 październik 10.36 grudzień 10.51 styczeń 10.57 marzec 10.72 maj 10.85

Olbryzmia zwyczajna na giełdzie nowojorskiej

Według obliczenia biura nowojorskiej giełdy pieniężnej, wartość wszystkich papierów dopuszczonych do notowań na giełdzie nowojorskiej podniosła się w ciągu kwietnia r. b. z 50.469 milj. na 58.169 milj. dol. czyli o 7,7 miliardów dol. Wartość kursowa akcji wzrosła z 6.901 milj. na 26.815 milj. dol., a papierów procentowych o 799 milj. do 31.355 milj. dol. Bilans haussy majowej, która zwłaszcza w ostatnich dniach przybrała fantastyczne formy, będzie jeszcze znacznie pomyślniejszy.

Nowe władze Kraj. Zw. Przem. Włók.

W dniu onegdajszym odbyło się doroczne walne zebranie członków Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego.

Po omówieniu obszernego sprawozdania z działalności związku i uchwaleniem ustępującemu zarządowi absolutorjum przeprowadzono wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Do zarządu wybrani zostali pp. Babiacki E., Babad J., Brodacz M. L., Fabrykant D., Gwirczman M., Halbersztat W., Hauk L., Hohenberg S., Hurewicz M., Kamiński J., Librach J., dr. Mintz J., Pikielny M. i dr. Poznański J.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Hoffman F., Kon I. i Mandeltort H.

KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR

Wózków deszczynnych
Łóżek metalowych

Materaców sprężynowych „PATENT”
Wytymarzek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 158-61, w podwórzu.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Szymon Borwański, młyn i tartak parowy w Koluszkach” zawiadamia, że w dniu 7 czerwca 1933 r. o godzinie 13, odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym, pokój Nr. 15, zebranie wierzycieli, których na leżności zostały sprawdzone i przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia układu, względnie kontraktu związkowego i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Józef Kacerka, Adwokat
Brzeziny k/ Łodzi.

ZAWOJA, wspaniała miejscowość wypoczynkowa i zdrowotna w kotlinie u stóp Babiej Góry. **PENSJONAT BRULLÓWKA**, w willi świeżo odrestaurowanej. Kilkanaście kroków od plaży i lasów. Pokoje słoneczne. Kuchnia wyborowa. W czerwcu ceny znacznie niższe. Pokój z całkowitym utrzymaniem 5 zł. dziennie od osoby. Pensjonat Brüll, Zawoja (Miłowska)

Ogłoszenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu spóźnionych pierwszych licytacji niżej wymienionych nieruchomości łódzkich, obciążonych pożyczkami Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, na zasadzie § 96 Ustawy tegoż Towarzystwa — nieruchomości te — zostały powtórnie wystawione na licytację publiczną, które rozpoczyna się od sum nieumorzonych części pożyczek Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi z dodaniem narosłych zaległości, kosztów i ber i z obowiązkami spełnienia warunków licytacyjnych.

Licytacje powyższe odbędą się przed wyżej wymienionymi Notariuszami, w Wydziale Hipotecyjnym Sądu Okręgowego w Łodzi, o godzinie 11-ej przed południem. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w Księgach Hipotecyjnych odpowiednich nieruchomości, oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przegladane być mogą.

W razie, gdyby dzień wyznaczony do powtórnej licytacji był święteczny, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Hip.	Przy ulicy	Wadium Zł.	Licytacja rozpocznie się od sumy		Notariusz	Dnia
			zł.	gr.		
412-a	Południowej	52.800.—	318.491	26	S. Baranowski	28/VI. 33
2143	Nawrot	9.000.—	55.897	60	H. Klesem	30/VI. 33
790A, 793b, 793c	6-go Sierpnia	56.600.—	354.347	60	S. Tułeckim	7/VII. 33
2548	Łakowej	140.000.—	817.342	56	S. Baranowski	10/VII. 33
817-e	Kopernika	86.320.—	533.350	76	Z. Neumannem	11/VII. 33
1094	Kilińskiego	23.600.—	135.118	17	H. Klesem	12/VII. 33
2308	Senatorskiej	10.000.—	60.106	04	Z. Neumannem	13/VII. 33
2427	Rokicińskiej	32.000.—	189.159	28	A. Pinakiewiczem	14/VII. 33
1090-bb	Rokicińskiej	28.340.—	171.458	70	S. Baranowski	14/VII. 33
843-DE	Karola	50.940.—	321.270	61	A. Pinakiewiczem	17/VII. 33

Łódź, dnia 15 Maja 1933 roku.

KOLUMNA-PENSJONAT „CARLTON”

ul. Śląska

pod zarządem **TERESY WIRFLOWEJ**

Willi skanalizowana, bieżąca woda w każdym pokoju, plaża piaskowa na dachu budynku. Obszerne parceli leśna. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Bliższe informacje na miejscu lub w Łodzi, tel. 150-37. 807-5

Do wynajęcia
W KOLUMNIE NA PENSJONAT
nowowyprowadzona willa z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. — Wiadomość: Kolumna, ul. Warszawska Szczeciński, lub Łódź, telefon 107-13.

LETNISKO

w Podębciu willa **Pikielnych** 1 i 2 pokojowe z elektrycznym oświetleniem **do odstąpienia**. Zgł. tel. 141-12 do 9 rano i od 3-4 p. p. 514-3

Pokój w Ciechocinku

do odstąpienia od zaraz do 1 lipca. — Wiadomość telefonicznie 155-55 od g. 2-4 po poł.

Do akt. Nr. Km. 851/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4 rewiru Stefan Zajkowski, zamieszkał w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 czerwca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, składających się z maszyny do wytłaczania nalepek papierowych dwukolorowych oszacowanych na łączną sumę 5000 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, 31.5.33 Komornik (-) Stefan Zajkowski



Zielone Świątki!

Niezapomniane, radosne chwile życia będą wiecznie w zdjęciach „Kodak”!

Każdy może fotografować łatwo i pewnie nowoczesną, elegancką i niezwykle taną kamerą

„Kodak” 620 (6 x 9 cm)
616 (6 1/2 x 11 cm)
od zł. 88.—

Wysokoczulne, barwoczulne błony **„Verichrome”** lub najczulsze wszechbarwoczulne **„Kodak S. S. Panchro”**

zapewniają dobre zdjęcia bez względu na pogodę lub porę dnia.

KODAK ROCHESTER - U.S.A.

Centrala na Polskę: KODAK SP. ZO.O. - WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 5

Do akt. Nr. Km. 841, 842 i 843/33

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski sam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dniu 9 czerwca 1933 r. od g. 12 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, znajdujących się w Łodzi przy ul. Dowborczyków 13 składających się z mebli, maszyny do pisania, radjoparatu, pianina i lampy oszacowanych na łączną sumę 2100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, d. 29.5.33 r Komornik St. Zajkowski

Gabinet kosmetyki

łazienkowej i toaletowej

Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Ustawienie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

- Przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Gorseciarstwo — Król
 2. Krawiectwo-damskie i
 3. konfekcja dziecienna
 4. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
 5. Modniarstwo-kapelusze
 6. Bielizniarstwo — Król
 7. Ondulacja
 8. Manicure

Sekretariat czynny od 9-1 i 8-7 po poł.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, wyklinowania i drutowania posadzok. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szwedowych) oraz odkurzanie elektroluxem.

Opakowanie drzwi i okien na zimę! Ceny niskie. Tel. 105-47 (przyw)

Łódź, tel. 133-72 oraz 209-87.

Najlepszą wodę sodową w balonach, lemoniady owocowe oraz specjalności **„Chabomlek” i „Oranzadę”** poleca **FABRYKA NAPIÓW GAZOWYCH „DOBROPOL”** Łódź, tel. 133-72 oraz 209-87.

ZAKOPANE
PENSJONAT „DIANA”
UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Zgłoszenia przyjmuje od 1 czerwca D-rowsa Abrutinowa w Zakopanem. Pensj. „DIANA”.

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH
Gimnazjum Żeńskie
Józefa Aba w Łodzi
oraz Szkoła Powszechna
ZIELONA 10, telefon 122-12.

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat w godzinach szkolnych. Do klasy I szkoły powszechnej przyjmuje się dziewczęta i chłopców od lat 6-ciu bez egzaminu. — Oplata za naukę w szkole powszechnej obniżona.

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
Wólczańska 23
wznowił przyjęcia
przyjmuje od 4 do 6 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznicowe.

Dr.
MORTKOWICZ
przeprowadził się
na Wólczańską Nr. 4
front, I p., tel. 123-27.
Przyjmuje od 5-7 wieczorem.

Dr. med.
Niewiażski
Chor. weneryczno, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w niedziele i święta od 9-1

Doktor
Ziomkowski
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
powrócił
6-go Sierpnia 2
przyjmuje od 8-8.30 rano, od 2-4 po poł. i od 7-9 wiecz.
W niedz. i święta od 10-1 po poł.

KRYNICA
Dr. MIKOŁAJ BORNSIEM
DOM SZKOŁY. — Naprzeciwko łaźniek borowinowych.

POKOJE
umeblowane od 60 zł. miesięcznie do wynajęcia, woda bieżąca (ciepła i zimna) i t. d. w Hotelu „Savoy”. Nowy Zarząd. 99-5

Włoska Spółka Akcyjna „Powszechna Asekuracja w Tryjeście” ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE

Bilans majątkowy Centralnej Dyrekcji w Tryjeście na dzień 31-go grudnia 1932 roku.

STAN CZYNNY:

	L I R Y		L I R Y
	Bil. A.	Bil. B.	
1. Gotówka w kasie	9.226.038.71	2.048.082.82	11.274.121.53
2. Gotówka w bankach i innych instytucjach	49.537.419.26	77.778.344.47	127.315.763.73
3. Papiery wartościowe	233.640.078.04	748.404.724.46	982.044.802.50
4. Akcje Towarzystw nieruchomościowych, zarządzanych przez Towarzystwo	25.249.250.—	—	25.249.250.—
5. Nieruchomość własna	2.475.000.—	334.289.000.—	336.764.000.—
6. Żywy i martwy inwentarz folwarków	—	3.336.403.65	3.336.403.65
7. Weksle w portfelu	537.621.53	—	537.621.53
8. Pożyczki hipoteczne	172.872.25	36.955.142.07	37.128.014.32
9. Pożyczki udzielone na polisy życiowe Towarzystwa	—	155.123.699.66	155.123.699.66
10. Towarzystwa reasekuracyjne:			
a) na rachunku bieżącym	17.426.595.62	6.024.801.83	23.451.397.45
b) w kasjach gotówkowych	13.788.714.21	57.396.720.37	71.185.434.58
11. Przedstawicielstwa Towarzystwa	25.029.998.82	43.797.870.42	68.827.869.24
12. Rachunek bieżący bilansu A.	—	9.412.047.57	9.412.047.57
13. Różni dłużnicy	18.743.040.15	1.527.446.83	20.270.486.98
14. Papiery wart. osób trzecich, sdeponowane jako kaucja	—	—	—
15. Wartość inwentarza w biurach Towarzystwa	77.525.168.08	31.439.501.33	108.964.669.41
	473.351.796.67	1.507.533.785.48	1.980.885.582.15

STAN BIERNY:

	L I R Y		L I R Y
	Bil. A.	Bil. B.	
1. Kapitał akcyjny (całk. wpłacony) (120.000 akcji po 500 lirów)	30.000.000.—	30.000.000.—	60.000.000.—
2. Rezerwa zysków przep. statutem	20.101.304.67	6.083.104.11	26.184.408.78
3. Rezerwa nadwyżająca	40.000.000.—	10.000.000.—	50.000.000.—
4. Rezerwy na pokrycie różnicy kursów papierów wartościowych:			
a) zwykła	1.518.534.36	27.287.773.28	28.806.307.64
b) dodatkowa	—	7.132.374.49	7.132.374.49
5. Rezerwy nieruchomości:			
a) przez statutem	—	63.240.680.24	63.240.680.24
b) specjalna	—	—	—
6. a) Rezerwa składek na bież. ryzyka (po potrąceniu udziału reasek.)	73.891.936.29	1.170.745.431.63	1.244.637.367.92
b) Przeniesienie składek (po potrąceniu udziału reasek.)	—	70.214.045.28	70.214.045.28
7. Rezerwa na szkody (po potrąceniu udziału reasek.) po zamknięciu poprzedniego roku operacyjnego	48.055.934.23	18.705.227.99	66.761.162.22
8. Fundusz zysków do podziału między ubezpieczonych, z udziałem w zyskach	—	3.795.593.81	3.795.593.81
9. Kasa przeznaczonej urzędników	53.718.827.46	—	53.718.827.46
10. Towarzystwa reasekuracyjne:			
a) na rachunku bieżącym	25.541.901.75	2.161.985.19	27.703.886.94
b) w kasjach gotówkowych	43.994.725.98	56.051.435.90	100.046.161.88
11. Przedstawiciele Towarzystwa	9.494.550.15	272.618.53	9.767.168.68
12. Rachunek bieżący bilansu B.	9.412.047.57	—	9.412.047.57
13. Różni wierzyciele	20.042.934.12	3.897.073.57	23.940.007.69
14. Depozytariusze papierów wart. z tytułu kaucyj	77.525.168.08	31.439.501.33	108.964.669.41
15. Przeniesienie zysku niewypłaconego w roku ub.	—	—	—
L. 2.853.454.81	—	—	—
mniej wyasygnowane na wydatki związane ze studium	—	—	—
L. 8.000.000	—	—	—
16. Zysk w roku sprawozd.	853.454.81	—	853.454.81
	22.200.477.30	7.506.838.13	29.707.315.43
	473.351.796.67	1.507.533.785.48	1.980.885.582.15

Rachunek zysków i strat Centralnej Dyrekcji w Tryjeście za rok 1932.

ZYSKI:

	L I R Y		L I R Y
	Bil. A.	Bil. B.	
1. Przeniesienie rezerw z roku ubiegłego			
a) rezerwy prawnicze (po potrąceniu udziału reasek.)	78.216.031.58	1.050.844.786.28	1.129.060.817.86
b) przeniesienie premij (po potrąceniu udziału reasek.)	—	74.100.823.39	74.100.823.39
c) rezerwy na szkody nieregulowane (po potrąceniu udziału reasek.)	42.823.871.19	17.434.652.89	60.258.524.08
wyrównania kursów	121.039.902.77	1.142.380.262.56	1.263.420.165.33
	3.823.325.74	18.239.590.64	21.062.916.38
	118.216.577.03	1.124.140.671.92	1.242.357.248.95
2. Wpływ premij (po potrąceniu storn)	250.134.973.84	307.065.363.91	557.200.337.75
3. Dochody z lokaty kapitałów	16.878.560.42	64.452.134.13	81.330.694.55
4. Inne dochody	25.664.123.23	7.808.141.73	33.472.264.96
	420.894.236.52	1.503.466.311.69	1.924.360.548.21

STRATY:

	L I R Y		L I R Y
	Bil. A.	Bil. B.	
1. Premie reasekuratorów	145.995.865.93	50.761.448.19	196.757.314.12
2. Wyплаты szkód, płatnych kapitałów i rent (po potrąceniu udziału reasekuratorów)	63.093.321.24	71.086.302.39	134.179.623.63
3. Wyплаты za odkupione polisy życiowe (po potrąceniu udziału reasek.)	—	49.064.922.73	49.064.922.73
4. Koszty administracyjne, podatki, honoraria lekarskie oraz prowizje	68.527.007.87	56.720.599.77	125.247.607.64
5. Inne wydatki	2.129.193.66	8.061.453.58	10.190.647.24
6. Stan rezerw z końcem roku sprawozdawczego			
a) rezerwy premijowe (po potrąceniu udziału reasekuratorów)	73.891.936.29	1.170.745.431.63	1.244.637.367.92
b) przeniesienie premij (po potrąceniu udziału reasek.)	—	70.214.045.28	70.214.045.28
c) rezerwy na szkody nieregulowane (po potrąceniu udziału reasek.)	45.055.934.23	18.705.227.99	63.761.162.22
7. Zysk	22.200.477.30	7.506.838.13	29.707.315.43
	420.894.236.52	1.503.466.311.69	1.924.360.548.21

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

PEDAGOG szuka zajęcia przez wakacje. Wzorowy niemiecki — muzyka. Dzwonić: 177-76.

883—2

KONDYCJI wyjazdowej na lato za samo utrzymanie poszukuje student uniwersytetu warsz. Pomoc we wszystkich przedmiotach w zakresie 8 klas. Łask. oferty sub. „Pewna poprawa” do administracji „Głosu”.

9—

PRZYJME pod troskliwą opieką wychowawczą kilku uczniów (10—12 lat) na pobyt wakacyjny w Zawol. Dr. Wilhelm Falck, naucz. gimn. Łódź, Pomorska 91.

7493—3

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERJE i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

WÓZEK dziecienny w dobrym stanie do przedania. Zamenhofs 19, m. 28, tel. 125-18.

PLACE przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości, do sprzedania. Tramwaj na miejscu Otton Krause, Łódź, Pabjanicka nr. 47.

4812—6

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30

Uzdrowiska

TRUSKAWIEC. Pensjonat E. Frydmanowej otwarty od 1 maja, mieszczący się w komfortowej willi „Natałka”.

942-3

PENSJONAT „Krynica” w Włodzimierzowie pod zarządem Zofji Pinusówny i Bronisławy Altmanówny już otwarty. Informacje na miejscu lub w Łodzi, Nawrot 4, m. 1, tel. 127-31.

3

Różne

DYSKONTUJĘ weksle leżące, adwokatom na dogodnych warunkach. Oferty do „Głosu” pod „Dyskonto”.

882—2

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Nr. 23023 wydany przez Elektrownię Łódzką firmie Franc. Postleb, Piotrkowska 71 na sumę Zł. 100.— z dnia 23. 5. 1924 roku

PIESEK biały z czarnymi łatkami zaginał. Wabi się Frykuś. Zwrócić za wynagrodzeniem Piotrkowska 137, Kownacka.

ZGUBIONO zaprotestowany weksel na zł. 100.— z wystawienia M. Romandela na zlecenie J. Kinas. Powyższy weksel unieważnia się. Jakubowicz, Piłsudskiego 2.

ADMINISTRACJĘ DOMU, prowadzenie meldunków, objęcie odpowiedzialny, energiczny urzędnik z dłuższą praktyką. Na żądanie mogą służyć pierwszorzędni referencjami i ew. zabezpieczeniem gwarancyjnym. Oferty do administracji sub. „Odpowiedzialny”.

954—4

Lokale

DO WYNAJĘCIA w starym domu mieszkania 2, 3, 4-pokojowe ze wszelkimi wygodami oraz sklep i 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Ul. Wólczańska nr. 222, dozorca wskazać.

4877—3

DO WYNAJĘCIA nowoczesne 2 i 3-pokojowe mieszkania naprost parku Staszycy. Wiadomość: Cegielniana 82.

4870—2

Do akt. Nr. Km. 1448 | 53

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12, sam. w Łodzi przy ulicy Piłsudskiego 7

na podstawie art. 604 K.P.C. obwieszcza, że w dniu

7 czerwca 1932 roku od godz. 12 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 99 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do firmy: „Łódzki Związek Handlowy — Herman Zmigrod”

składających się z mebli biurowych, kasy ogniotrwałej i massy do pisania oszacowanych na łączną sumę 5010 zł. na saspokojenie wierzycielności Reginy Lewin.

Powyższe nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, 15.5. 1932

Komornik (-) Adam Jaroszyński

DO WYNAJĘCIA od 15 sierpnia 4-pokojowe mieszkanie wyremontowane z wszelkimi wygodami w śródmieściu. Wiadomość: Andrzejka nr. 38, m. 1, w godz. od 10 — 11 i 8 — 4.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem i wygodką. Ul. Przejazd nr. 55, dozorca wskazać.

4876—3

DWA POKOJE umeblowane, słoneczne, dwuokienne razem lub pojedynczo do wynajęcia. Piotrkowska 225-227 m. 6. tel. 221-80.

Do akt. Nr. Km. 1937/30.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4 rewiru Stefan Zajkowski, zamieszkał w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na podstawie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1932 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w Łodzi przy ul. Kilińskiego 71

składających się z mebli restauracyjnych i polifonu orkiestrowego oszacowanych na łączną sumę 600 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 31.5. 32

Komornik (-) Stefan Zajkowski

Do akt. Nr. Km. 844, 845 i 846/33

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski sam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na podstawie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dniu 9 czerwca 1932 r. od g. 12 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, znajdujących się w Łodzi przy ul. Dowborczyków 13 składających się z mebli, maszyny do pisania, radioaparatu, pianina i lampy oszacowanych na łączną sumę 2900 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 29.5. 32 r.

Komornik St. Zajkowski

Posady

POTRZEBNA zdolna wykwalifikowana ekspedjentka do magazynu obuwia. Zgłaszać się Piotrkowska 161. Sandberg.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośniami — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 8.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 8 szpalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; naciśnięcie od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr.; nakrochoty 40 gr.; Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. sa wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.30. Ogłoszenia sarszynowe i sa lubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30%, drożej. firm sadr. 100%. Za cał. tabalaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogł. dwukolor. o 50%, drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym sa 1 cm. kwadratowy 1 zł.